Wydanie I

ŁÓDŹ, poniedziałek, 21 września 1987 roku
Rok XLIII 219 (12429)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 10 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Z udziałem najwyższych władz uroczystości dożynkowe w Wąbrzeźnie

Uwieńczenie rolniczego trudu

Tradycyjne dożynki, które zgodnie z wiekowym zwyczajem wieńczą żniwny trud rolników i pracowników rolnictwa, odbyły się 20 bm. w wielu gminach i województwach. Szczególnie uroczyście obchodzono je w Wąbrzeźnie, w woj. toruńskim, gdzie gośćmi tamtejszych rolników gospodarnych i pracowitych byli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych, a także delegacje robotników i reprezentantów innych zawodów. Ich wsparcie powiększa efekty rolniczego trudu.

Tegoroczne dożynki odbyły się później niż zwykle. Bardzo opóźnione przeprowadzane w deszczu były bowiem żniwa. Również święto plonów upłynęło w rzęsistym deszczu.

Stadion Klubu Sportowego „Unia" w Wąbrzeźnie — miejsce centralnych uroczystości Święta Plonów — udekorowany biało-czerwonymi flagami. Nad jego koroną godło Polski — orzeł biały; nad nim plansze z kolorowymi polnymi kwiatami i złotymi kłosami zbóż. Naprzeciw trybuny honorowej hasło: „Bez nowoczesnej wsi nie będzie nowoczesnej Polski".

Na zdjęciu: barwne widowisko.

Foto — CAF

O godz. 13.00 rozpoczyna się prolog dożynkowego widowiska. Przy muzyce marszowej otwierają się ustawione na stadionie stylizowane kujawskie bramy. Na murawę — poprzedzeni przez wojskowe orkiestry dęte — wkraczają wykonawcy dożynkowego widowiska: młodzież, zespoły regionalne, kapele ludowe, sportowcy. Na środku boiska tworzą oni rysunek serca, będący zarazem charakterystycznym kształtem toruńskiego piernika.

Zebrani na stadionie rolnicy reprezentujący wszystkie gminy woj. toruńskiego oraz dożynkowi goście serdecznie witają zajmujących miejsca na trybunie honorowej przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych: członków Biura Politycznego KC PZPR z I sekretarzem KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa **Wojciechem Jaruzelskim**, członków rządu z premierem **Zbigniewem Messnerem**, członków Prezydium NK ZSL z prezesem NK marszałkiem Sejmu **Romanem Malinowskim** przewodniczącego CK SD **Tadeusza W. Młyńczaka**.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnu państwowego. Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Dożynek w Wąbrzeźnie **Henryk Mejgar** wita przedstawicieli najwyższych władz i dożynkowych gości.

Fanfary toruńskie dają sygnał do rozpoczęcia barwnego widowiska dożynkowego, które, niestety, prezentowane jest podczas opadów deszczu.

Następnie głos zabiera minister

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pozytywne reakcje na świecie po podpisaniu wstępnego porozumienia radziecko-amerykańskiego

Wypowiedź W. Jaruzelskiego

W związku ze wstępnym porozumieniem amerykańsko-radzieckim o likwidacji rakiet jądrowych średniego i krótkiego zasięgu w Europie, Wojciech Jaruzelski udzielił następującej wypowiedzi Polskiej Agencji Prasowej:

Osiągnięte uzgodnienia stwarzają szansę przełomu w długoletnich wysiłkach, zmierzających do utrwalenia podstaw pokoju i bezpieczeństwa narodów. Historyczne porozumienie rozbrojeniowe, oznaczające całkowitą likwidację dwóch groźnych klas broni jądrowej, znajduje się dziś w zasięgu ręki.

Porozumienie wszyngtońskie dobitnie wskazuje, że tylko droga cierpliwych i rzetelnych negocjacji może zapewnić narodom bezpieczeństwo na nowych, racjonalnych podstawach.

Naród polski, który okrucieństwa wojny zna tak boleśnie ze swych dziejowych doświadczeń, w pełni rozumie i aprobuje znaczenie tego doniosłego momentu. Najgłębsze przesłanki polskiej racji stanu tkwią w trwałości powojennego, pokojowego ładu terytorialno-politycznego Europy, w powrocie do polityki odprężenia oraz konstruktywnego dialogu ze wszystkimi państwami-sygnatariuszami Aktu Końcowego KBWE.

Na tle rysujących się perspektyw ze szczególnym uznaniem i poparciem spotyka się w Polsce konsekwentna nacechowana realizmem i humanistycznym poczuciem odpowiedzialności polityka KPZR i rządu radzieckiego, w której tak doniosłą osobistą rolę spełnia Michaił Gorbaczow. Przedstawiona przez niego dalekosiężna wizja świata bez broni masowej zagłady stała się obecnie o krok bliższa.

* * *

Osiągnięcie wstępnego porozumienia radziecko-amerykańskiego w sprawie likwidacji rakiet średniego zasięgu i rakiet operacyjno-taktycznych spotyka się z pozytywnymi reakcjami na całym świecie.

Kanclerz RFN Helmut Kohl wyraża głębokie zadowolenie z dokonanego przełomu w rozmowach.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Kanclerz Republiki Austrii przybywa z wizytą do Polski

Dziś, na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Zbigniewa Messnera, przybywa z oficjalną wizytą do Polski kanclerz federalny Republiki Austrii Franz Vranitzky.

Wznowienie polsko-austriackich kontaktów na szczeblu szefów rządów ma istotne znaczenie zarówno dla stosunków dwustronnych między obu państwami, jak i w wymiarze ogólnoeuropejskim. Austria zajmowała samodzielne, realistyczne stanowisko wobec spraw polskich w początku lat osiemdziesiątych.

To pragmatyczne stanowisko umożliwiło i ułatwiło stosunkowo szybkie rozpoczęcie procesów przywracania normalnych stosunków politycznych których infrastruktura nie została naruszona. Dzięki temu stosunki z Austrią osiągnęły ostatnio wysoki poziom, wyprzedzający kontakty z innymi krajami zachodnimi.

Kwestie rozwijania współpracy gospodarczej, kulturalnej, naukowo-technicznej będą niewątpliwie istotnym przedmiotem rozmów w Warszawie kanclerza Vranitzky'ego z osobistościami polskimi. Istotnym nurtem tych rozmów będą też zagadnienia międzynarodowe. Znaczenie tej wizyty wynika bowiem także z zainteresowania obu państw powrotem do polityki odprężenia oraz tworzeniem pokojowej infrastruktury współpracy w Europie na zasadach wzajemnych korzyści i zwiększania zaufania.

(PAP)

Jak sprzedawał „Film Polski"?

(Bilans handlowy XII FPFF)

Gośćmi XII Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni byli także dystrybutorzy z RFN, USA, Francji, Japonii, Włoch, Angoli, Iranu, Portugalii. Spółka z o.o. „Film Polski" oferowała im zarówno żelazne pozycje handlowe, jak np. „Krzyżaków", ale też filmy konkursowe m.in. „Matkę królów" J. Zaorskiego, „Przypadek" K. Kieślowskiego, „W zawieszeniu" W. Krzystka, „Pociąg do Hollywood" R. Piwowarskiego, „Wierną rzekę" T. Chmielewskiego. W sumie proponowano 46 filmów dla dorosłych, 8 pełnometrażowych dla dzieci, a także krótkometrażówki — w tym wszystkie nagrodzone na festiwalach krakowskich, siedem zestawów tematycznych (m.in. — o przyrodzie, zabytkach, nauce) z WFO, były również filmy z „Se-Ma-Fora".

Jak mówi dyrektor „FP" — Ryszard A. Pospieszyński — obawiano się, czy uda się osiągnąć zysk zbliżony do ubiegłorocznego, wynoszącego milion dolarów (a najwyższego ze wszystkich osiągniętych na tych targach). Ale bilans okazał się pomyślny. W piątek wieczorem przedstawiciele „Filmu Polskiego" w dobrym nastroju zamykali swoje biuro, likwidowali ładnie zaaranżowane boksy, w których odbywały się

(Dalszy ciąg na str. 2)

Papież zakończył pielgrzymkę w USA

Zakończyła się 10-dniowa pielgrzymka papieża do Ameryki. W drodze powrotnej do Rzymu, Jan Paweł II zatrzymał się na krótko w północno-zachodniej części Kanady, w Port Simpson, gdzie spotkał się z przedstawicielami rdzennej ludności kanadyjskiej — z grupą Indian i Eskimosów.

W czasie swej drugiej wizyty w USA, Jan Paweł II przemierzył szlak liczący wiele tysięcy mil — od Florydy przez południową Karolinę, Nowy Orlean, Teksas, Arizonę na zachodnie wybrzeże, do Kalifornii, a stamtąd do Detroit w stanie Michigan, gdzie m. in. spotkał się z Polonią.

W ostatnim dniu wizyty w USA, papież kolejny raz potępił praktyki przerywania ciąży w Ameryce.

W Detroit, podniósł kwestię międzynarodowej odpowiedzialności narodu amerykańskiego i powiedział, że Ameryka nie będzie mogła rozwiązać własnych problemów, o ile nie pomoże całemu światu w osiągnięciu pokoju i dobrobytu.

Jan Paweł II mówił szerzej o problemach gospodarczych i społecznych, podkreślając, że każda decyzja dotycząca spraw politycznych, ekonomicznych czy kwestii natury społecznej musi uwzględniać reperkusje, jakie wywoła na całym świecie.

Spotkanie rolników w Belwederze

Tradycyjnie jak co roku po zakończeniu żniw rolnicy i pracownicy rolnictwa z różnych stron kraju spotkali się w Belwederze z członkami władz politycznych i państwowych. Wojciech Jaruzelski przekazał im i za ich pośrednictwem wszystkim rolnikom i pracownikom rolnictwa serdeczne podziękowania za wysiłek w trudnych tegorocznych żniwach i troskę o zapewnienie żywności dla społeczeństwa.

W czasie spotkania 100 rolników pracowników rolnictwa szczególnie wyróżniających się w pracy zawodowej i społecznej otrzymało odznaczenia państwowe oraz honorowe tytuły „Zasłużony Rolnik PRL".

(PAP)

WIELKA BRYTANIA ZA UTRZYMANIEM SWYCH SIŁ NUKLEARNYCH

Brytyjski minister spraw zagranicznych Geoffrey Howe oświadczył w niedzielę brytyjskiej telewizji komercyjnej, że W. Brytania i Francja zachowają i unowocześnią swe bronie odstraszania nuklearnego mimo radziecko-amerykańskiego porozumienia o likwidacji rakiet średniego zasięgu w Europie.

Howe powiedział że stanowisko Zjednoczonego Królestwa i Francji w tej kwestii było wielokrotnie bardzo wyraźnie precyzowane i nie zaszły w nim żadne zmiany.

Dziwny jest ten świat

GRAJCIE W SZACHY

Istnieje opinia, że gra w szachy rozwija możliwości intelektualne. Psycholodzy wenezuelscy postanowili sprawdzić w praktyce to przypuszczenie. Do eksperymentu wykorzystano dwie grupy ludzi, którzy mieli niewielkie pojęcie o grze. Jedni przez 6 miesięcy nie zmienili poziomu swych umiejętności, natomiast druga grupa intensywnie ćwiczyła grę w szachy pod okiem znanych mistrzów.

Przeprowadzono następnie testy, które wykazały, że poziom rozwoju intelektualnego umiejących grać w szachy znacznie podniósł się w porównaniu z pierwszą grupą.

KSIĘŻYCOWE MIESZKANIA

Największa w Japonii firma mieszkaniowo-budowlana „Misawa Homes" zaczęła projektować „mieszkania księżycowe". Firma wyasygnowała 500 milionów jenów na stworzenie specjalnego ośrodka badawczego, w którym będą opracowywane różne zagadnienia „budownictwa księżycowego", np. sprawa materiałów wytrzymałych na gwałtowne skoki temperatury, które występują na naszym naturalnym satelicie.

Przedsięwzięcie to jest traktowane całkiem serio, chociaż specjaliści uważają, że ich praca znajdzie praktyczne zastosowanie nie wcześniej niż za sto lat.

JUBILEUSZ... PARÓWKI

W tym roku słynnym „parówkom frankfurckim" mija 500 lat. Pierwsze wzmianki o nich zawiera poradnik kulinarny z 1487 r. W ciągu pięciu wieków, przechodząc dziesiątki, a być może setki zmian i otrzymując nowe nazwy, parówki podbiły cały świat. Za prawdziwe „frankfurckie" parówki (w odróżnieniu np. od „wiedeńskich") smakosze uważają jedynie te które są wyprodukowane z młodej wieprzowiny z przyprawami, stosowanymi w ściśle określonej proporcji według starej receptury.

opr. zg.

Tradycyjne Dni Moskwy były połączone w tym roku z obchodami 840-lecia stolicy ZSRR i dedykowane zbliżającej się 70 rocznicy Rewolucji Październikowej. N/z.: uroczystości na Placu Czerwonym.

CAF — TASS

Odcinki kart benzynowych II i III kwartału ważne do końca roku

Ministerstwo Gospodarki Materiałowej i Paliwowej informuje, że, uwzględniając postulaty obywateli, przedłuża okres ważności odcinków kart benzynowych oznaczonych nazwami miesięcy II i III kwartału 1987 r. do końca bieżącego roku. Oznacza to, że prywatni właściciele pojazdów z silnikami benzynowymi i jednostki gospodarki nie uspołecznionej mogą realizować zakup benzyn silnikowych na odcinki kart benzynowych z napisem: kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień oraz „dodatek — lipiec", „dodatek — sierpień", „dodatek — wrzesień" — do 31 grudnia 1987 r.

Jednostkowe normatywy sprzedaży benzyn na ww. odcinki nie ulegają zmianie.

Jednocześnie Ministerstwo Gospodarki Materiałowej i Paliwowej

(Dalszy ciąg na str. 2)

Włoskie okręty płyną do Zatoki Perskiej

Prasa kairska poinformowała w niedzielę, iż osiem okrętów wojennych Włoch, podążających w kierunku Zatoki Perskiej przepłynęło już Kanał Sueski. W skład eskadry wchodzą trzy trałowce do poszukiwania min, trzy fregaty i 2 okręty wspomagające. Dołączą one do operujących już w rejonie zatoki okrętów wojennych innych państw zachodnich.

LIBIA OZNAJMIŁA O ZAKOŃCZENIU WOJNY

Libijska Dżamahirija oficjalnie oznajmiła, że jej wojna z Czadem zakończyła się wraz z przegnaniem najemników z ziemi libijskiej. Informację taką w sobotę w stolicy Libii Trypolisie przekazało szefom akredytowanych przedstawicielstw dyplomatycznych Ludowe Biuro Łączności Zagranicznej (MSZ).

SPORT SPORT

Wiesław Cisek pierwszy wpisał się na listę strzelców sobotniego meczu

Widzew — Pogoń, wygranego przez łodzian 2:0.

Fot.: A. WACH

EFEKTOWNE ZWYCIĘSTWA ŁÓDZKICH PIERWSZOLIGOWCÓW

▲ ŁKS wygrał w Bytomiu i ponownie na czele ekstraklasy!

▲ Widzew pokonał Pogoń, awansując na drugie miejsce w tabeli.

▲ Zwycięstwo Włókniarza Pabianice i porażka GKS Bełchatów.

(Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)

30 DZIEŃ

Niesie

W 264 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.19, zajdzie zaś o 18.39.

Imieniny obchodzą:

Mira, Hipolit, Mateusz, Wawrzyniec, Bożydar, Jonasz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane i duże. Okresami przelotne opady deszczu, stopniowo zanikające. Możliwa burza. Temp. maks. w dzień 16 st. Wiatr słaby i umiarkowany północny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 991,3 hPa (743,5 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1832 — Zm. W. Scott, poeta, powieściopisarz szkocki

1972 — Zm. H. Millon de Montherlant, francuski pisarz, dramaturg

1972 — Zm. J. Dobrzycki, historyk, badacz dziejów Krakowa

1452 — Ur. G. Savanarola, kaznodzieja, reformator włoski

Taka sobie myśl

Jak we wrześniu krety kopią po nizinach będzie wietrzno, ale lekka zima.

Uśmiechnij się

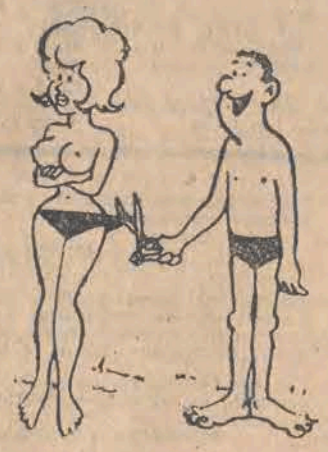

— Niniejszym ogłaszam plażę dla nudystów za otwartą!

ONZ

Spotkanie delegacji państw socjalistycznych

Z okazji 42 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, w Nowym Jorku odbyło się w sobotę spotkanie delegacji: Białoruskiej SRR, Bułgarii, Czechosłowacji, KRLD, Kuby, Laosu, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Ukraińskiej SRR, Węgier, Wietnamu i Związku Radzieckiego, poświęcone szerokiej wymianie poglądów na sprawy dotyczące sesji i pokojowych inicjatyw bratnich państw socjalistycznych.

Wskazano na ważne i odpowiedzialne zadania stojące przed 42 sesją Zgromadzenia Ogólnego: umocnienie pozytywnych tendencji rysujących się na arenie międzynarodowej przezwyciężenie konfrontacyjnych stereotypów oraz doprowadzenie do tego, aby nowe myślenie polityczne stało się praktyką stosunków międzynarodowych.

Minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Eduard Szewardnadze poinformował szczegółowo o przebiegu rozmów, jakie odbył w stolicy USA, podkreślając, że ZSRR prowadził je na bazie uzgodnionej polityki państw socjalistycznych.

Uczestnicy spotkania w Nowym Jorku wysoko ocenili rezultaty osiągnięte w Waszyngtonie.

W sobotę odbyło się też spotkanie ministrów spraw zagranicznych: PRL i ZSRR — Mariana Orzechowskiego i Eduarda Szewardnadze.

Uroczysta przysięga w WAM

Wczoraj, na stadionie WKS Orzeł odbyła się uroczysta, inaugurująca 30-lecie działalności łódzkiej Wojskowej Akademii Medycznej, przysięga wojskowa słuchaczy pierwszego roku studiów. Obecny był przewodniczący Rady Narodowej Miasta Łodzi — prof. dr **M. Serwiński.** Licznie przybyli przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych, rodzice i bliscy studentów.

Przysięgę od słuchaczy pierwszego roku przyjął rektor WAM — gen. bryg. prof. dr hab. **Władysław Tkaczewski.**

Życzenia z okazji rozpoczęcia zaszczytnej służby wojskowej i studiów złożyli nowym studentom wiceprezydent — **J. Nosko** i zastępca komendanta WAM — płk mgr **A. Fiedorow.**

Uroczystość zakończyła defilada.

48 godzin w kraju i na świecie

W DNIACH 15—18 września br. przebywał w Waszyngtonie minister finansów PRL, Bazyli Samojlik. Uczestniczył on w posiedzeniu zarządu Międzynarodowego Funduszu Walutowego, na którym omawiano zagadnienia bieżącej polityki gospodarczej Polski w powiązaniu z rozwojem międzynarodowych stosunków finansowych.

O ROLI i miejscu osób wierzących w rozwiązywaniu problemów współczesnego świata w kontekście przemian zachodzących w katolicyzmie po zakończeniu II Soboru Watykańskiego oraz z okazji zbliżającego się synodu biskupów dyskutowano podczas seminarium zorganizowanego przez Komisję Odrodzenia Moralnego Rady Krajowej PRON.

PONAD 6 TYS. osób wyjedzie do końca tegorocznych wakacji do pracy za granicę za pośrednictwem Zrzeszenia Studentów Polskich.

W ramach wymiany międzyuczelnianej miejsca dla 800 osób ZSP zapewniło w Związku Radzieckim. Kilkunastoosobowe studenckie brygady pracy kierowane są na miesiąc do takich miast jak Moskwa, Leningrad, Kijów, Wilno i Lwów. Na podobnych zasadach wyjechało 500 studentów do Czechosłowacji i po 100 do Bułgarii i na Węgry. Pracę w NRD zapewniło ZSP ponad 3.600 studentom.

CENTRALNY OŚRODEK ŻEGLARSTWA w Trzebieży koło Szczecina zawarł umowę ze spółką „Interstar-Yachting" na budowę szkunera „Zew Morza". Zastąpi on jednostkę o tej nazwie, która zatonęła w 1931 roku na Morzu Śródziemnym.

JESIEŃ oznacza pełnię sezonu łowieckiego; można polować na większość gatunków zwierzyny łownej, w tym również na „grubego zwierza" — łosia, jelenia, sarny i dziki. Dla członków Polskiego Związku Łowieckiego zrzeszającego ponad 90 tys. myśliwych okres ten jednak to nie tylko myśliwskie wyprawy, ale również wykonywanie wielu obowiązków statutowych, związanych ze sprawami hodowli zwierzyny.

W NIEDZIELĘ w stolicy Norwegii Oslo rozpoczęły się obrady kolejnej 33 sesji zgromadzenia Paktu Północnoatlantyckiego. W obradach uczestniczy ponad 200 parlamentarzystów z 16 państw członkowskich NATO, a także obserwatorzy z Japonii i Australii.

Zdaniem obserwatorów dyskusja koncentrować się będzie na stosunkach Wschód — Zachód oraz ZSRR — USA w kontekście waszyngtońskich rozmów Szewardnadze — Shultz.

POLICJA IRLANDZKA poinformowała o wykryciu spisku północnoirlandzkich lojalistów w celu zamordowania premiera Republiki Irlandii Charlesa Haugheya i ministra spraw zagranicznych tego kraju Briana Lenihana.

W związku z tym w całym kraju wzmocniono ochronę premiera i innych członków rządu irlandzkiego.

W TRAKCIE KRWAWYCH zajść w Mekce, pod koniec lipca br., między irańskimi pielgrzymami a saudyjskimi siłami bezpieczeństwa, ranna została również żona ajatollaha Chomeiniego, 62-letnia Batul Chomeini. Taką informację przekazał w najnowszym wydaniu brytyjski tygodnik „Observer". Według gazety zarówno Teheran, jak i Rijad pragnęli zachować milczenie w sprawie tego incydentu, aby nie zaostrzać jeszcze bardziej i tak już napiętych stosunków między obu państwami. Po udzieleniu pomocy lekarskiej Batul Chomeini wróciła do Iranu.

(opr. zg)

Uwieńczenie rolniczego trudu

(Dokończenie ze str. 1)

rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej — **Stanisław Zięba.**

W swym wystąpieniu podkreślił, że dzisiejsze święto plonów obchodzimy w warunkach szczególnych. Ciężka zima, dotkliwa dla całej gospodarki, a głównie dla ogrodnictwa, opóźniona wiosna i deszczowe lato wystawiły na wielką próbę ludzi, ich sprawność organizacyjną, pracę maszyn i zaplecza technicznego, przemysł zbożowy, skup, transport.

W latach o podobnych warunkach zmagania te w przeszłości kończyły się dla rolników przegraną. Dziś wiemy, że polskie rolnictwo wygrało batalię o chleb, że nie będzie go mniej jak w roku ubiegłym. Sprawiła to większa ilość lepiej przygotowanych kombajnów, suszarń, magazynów i jak zwykle upór, hart i pracowitość polskich rolników.

Przekazując rolnikom w całej Polsce pozdrowienia od kierownictwa rządu i życzenia satysfakcji z rolniczej pracy min. Zięba życzył im, aby kolejny jesienny siew pod przyszłoroczny chleb i przyszłoroczne plony był siewem dobrym dla Polski i Polaków.

Po przemówieniu ministra S. Zięby rozpoczęła się tradycyjna część wieńcowa dożynek. Jej najbardziej podniosłym momentem jest przekazanie symbolicznego bochna chleba upieczonego z tegorocznych zbiorów zbóż. Wręczając przedstawicielom klasy robotniczej ten dar naszej ziemi owoc trudu rolników starosta dożynek **Władysław Barczak** powiedział: Po trudnych i uciążliwych żniwach zebraliśmy plon i wypiekliśmy z niego bochen chleba. Składamy go w Wasze ręce jako wyraz sojuszu robotniczo-chłopskiego. Dzielmy go sprawiedliwie, aby wszystkim dał siły do dobrej i wydajnej pracy, dla dobra naszego narodu i socjalistycznej ojczyzny.

Następnie głos zabrał **Wojciech Jaruzelski.**

Wszystko się zgadza — powiedział. Rolnicy mokli przez całe żniwa. Goście dożynkowi dzisiaj. Gdyby nie ten dach nad nami, nad trybuną, można byłoby powiedzieć, że sprawiedliwości stało się zadość. To oczywiście tylko żart. Przede wszystkim chcę jeszcze raz podkreślić, jak ciężki, jak trudny był to rok. Surowa, długotrwała zima, opóźniona wiosna, kapryśne lato.

To była bitwa. Nie dało się plonów po prostu zebrać, trzeba je było wyrwać, wydrzeć. Plon był bogaty, wyniki są pomyślne. Zawdzięczamy to ofiarnej pracy rolników polskich. Składamy im za to wyrazy głębokiego szacunku i serdeczne dzięki. Wyrażamy również uznanie wszystkim służbom zabezpieczającym rolnictwo, ludziom przemysłu, oświaty i nauki.

Nowoczesna wieś, wysoce wydajne rolnictwo to jeden z głównych filarów i podstawowych warunków nowoczesności kraju. Na tej drodze w mijającym roku uczyniliśmy kolejny krok. Pragniemy, aby przyszły rok, rok rolniczy, w który wkraczamy, był jeszcze bardziej pomyślny. Życzę wam tego serdecznie.

Następnie delegacja rolników z różnych regionów uroczyście przekazała sztandar dla Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Międzynarodówka i hymn chłopski „Gdy naród do boju..." zakończyły tę część uroczystości dożynkowych.

Do paradnego popisu orkiestr dętych skrócone zostało z powodu deszczu dalsze widowisko artystyczne dożynek. (PAP)

Pozytywne reakcje na świecie

(Dokończenie ze str. 1)

radziecko-amerykańskich i gratuluje obu stronom osiągniętego sukcesu — poinformował rzecznik rządu bońskiego. Tym samym po raz pierwszy w historii, w wyniku rozmów, zniszczeniu ulega w skali świata cała kategoria zbrojeń. Kanclerz wyraził nadzieję, iż sukces ten otworzy drogę do dalszych działań w dziedzinie rozbrojenia i kontroli zbrojeń.

Chiny witają z zadowoleniem wstępne porozumienie między ZSRR i USA — oświadczył w sobotę w Pekinie rzecznik chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

„Historycznym faktem", „wydarzeniem o nadzwyczajnym znaczeniu" nazwał porozumienie premier Hiszpanii Felipe Gonzalez. W ten sposób — powiedział — uczyniono krok „o wielkim znaczeniu" nie tylko dla USA i ZSRR, lecz dla całego świata. Ludzkość może odetchnąć z wyraźną ulgą.

Szef rządu greckiego Papandreu określił porozumienie waszyngtońskie jako „ogromny sukces dla całej ludzkości". Jednak uważam — dodał — że to tylko początek. Jest jeszcze wiele do zrobienia.

Ingvar Carlsson, premier Szwecji, powiedział, iż jest to wielki krok ku likwidacji broni nuklearnej. Winny iść za nim następne działania rozbrojeniowe w tym na rzecz zakazu doświadczeń nuklearnych, popartego odpowiednim porozumieniem.

Dokonany zwrot w stosunkach radziecko-amerykańskich, konkretne rezultaty osiągnięte przez obie strony w trakcie rozmów, wywołują uczucie ogromnego zadowolenia — stwierdziła premier Norwegii Gro Harlem Brundtland.

Premier Japonii Yasuhiro Nakasone nazwał porozumienie „dużym krokiem w kierunku redukcji zbrojeń nuklearnych". Odpowiadając na pytania dziennikarzy podkreślił, iż porozumienie radziecko-amerykańskie obejmuje zniszczenie radzieckich rakiet nuklearnych średniego zasięgu, rozmieszczonych w azjatyckiej części ZSRR. Nakasone wyraził nadzieję, że porozumienie w sprawie rakiet średniego zasięgu między ZSRR i USA stworzy bardziej sprzyjającą atmosferę również w stosunkach radziecko-japońskich.

Dwie godziny i osiem minut strachu

Studzienki miały dość!

Na wstępie mamy ważną informację dla przedsiębiorstw budowlanych, wodnokanalizacyjnych, MPO, MPK i innych. Otóż, rozpoczęły się już jesienne szarugi i zaczęło padać. Może się okazać, że parasole nie wystarczą i trzeba będzie przygotować się na większe i dłuższe opady niż to miało miejsce w piątek wieczorem między 17.24 a 19.32. Prosimy łaskawie, abyście zwrócili uwagę na miejsca, gdzie woda gromadzi się w naturalny sposób, np: rejony: Rzgowska — Kurczaki, Kilińskiego — Północna, Rudzka — Pabianicka, Wojska Polskiego — Strykowska oraz wiadukty na ul. Drewnowskiej, Konstantynowskiej i Rokicińskiej. Szczególny niepokój budzi ten ostatni przypadek. Wiadukt jest nowy, ale — jak słyszeliśmy — tzw. kolektory mają za małą średnicę. Mżawkę wytrzymają, ale jak leje, to na Widzew-Wschód trzeba jechać przez Przybyszewskiego.

Piątkowa ulewa spowodowała dwadzieścia zakłóceń w komunikacji miejskiej. Opóźnienia w ruchu tramwajów sięgały trzech godzin (do Aleksandrowa) oraz dwóch godzin — w rejonie Dworca Kaliskiego, Strykowskiej, Rudzkiej, Ogrodowej oraz autobusu do Łagiewnik. Woda zalała 28 piwnic oraz podziemia szpitali im. Biegańskiego i Sterlinga.

Mieszkańcy ulic: Ćwiklińskiej, Haska, Bartoka, Elsnera i Pojezierskiej pozbawieni byli prądu. Strażacy wyciągali wodę z pięciu instytucji. Ile jest głuchych telefonów — dowiemy się, jak abonenci zgłoszą uszkodzenia.

Wczoraj znowu padało... **W. M.**

Jak sprzedawał „Film Polski"?

(Dokończenie ze str. 1)

rozmowy. Zysk zamknął się sumą 970 tys. dolarów, choć — podkreślano — nie wszyscy kontrahenci przyjechali.

— Który z zakupów zaskoczył pana najbardziej — pytam dyrektora.

— „Siekierezada". Fakt, że zakupiono ją do Iranu. Zdawać by się mogło, że poetyka filmu Leszczyńskiego czyni go hermetycznym, bliskim naszemu kręgowi kulturowemu. Kontrahent podkreślał wartość moralnych walorów tego obrazu.

A teraz spójrzmy na listę zakupów. We Francji będzie pokazywana „Seksmisja" i „Pociąg do Hollywood", we Włoszech „Krzyżacy", „Nóż w wodzie" oraz „Popiół i diament". Izrael kupił „Bez końca" i „Matkę Królów". Wśród 11 tytułów które pojadą do Angoli, jest m.in. „C. K. Dezerterzy", „Złoty pociąg", „Panny z Wilka", „Przyjaciel wesołego diabła". Iran kupił m.in. „Vabank" (I i II) „Matkę Królów", bajki z Bolkiem i Lolkiem. Japonia zadeklarowała długofalową współpracę z „FP" (na około 10 filmów rocznie) a kupiła już 6 tytułów, m.in. „Widziadło", „Wilczycę". Na liście filmów zakontraktowanych do RFN jest m. in. „Przypadek", „Wierna rzeka", „Matka Królów", „Pociąg do Hollywood", krótkometrażówki: „1-1", „Przypadek Hermana Palacza".

Były także rozmowy na temat usług filmowych, które oferuje „FP". M.in z nadzieją na ewentualne skorzystanie z nich jeden z najbardziej wypróbowanych dystrybutorów z USA przywiózł na festiwal I. Kershnera (twórcę „Imperium kontratakuje") i potwierdził kontrakt zawarty w Cannes, na mocy którego sprzedamy nasze usługi.

Zainteresowanie budziły także możliwości naszych kaskaderów, których dystrybutorzy mogli oglądać nie tylko na ekranie, ale także w szczegółowo przedstawiającym ich umiejętności katalogu. Słowem „Film Polski" uważa targi za udane to ze względu na zawarte kontrakty, jak i zarysowane plany o których jeszcze za wcześnie mówić.

RENATA SAS

wczoraj zgłoszenie dziś ➡ OGŁOSZENIE

DŻETY — kupię. 51-56-50 7524 g E

STĘBNÓWKĘ LZ-3 lub „Textimię" — kupię, emerytkę lub rencistkę (szycie) — zatrudnię. Drelich — sprzedam. 43-12-58, po 17. 7489 g E

BAŁUTY — lokalu (warsztat) — poszukuję. 55-72-81. 7530 g E

PRZYJMĘ szwaczkę; krawca (kurtki). 57-94-77. 7514 g E

ŚLUSARZ — wieloletni staż, bez nałogów podejmie pracę w przedsiębiorstwie polonijnym. Listy 7509 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. E

BLACHARZY dekarzy — zatrudnię. 52-85-25. 7532 g E

SZWACZKI z Chojen, Dąbrowy, Górnej — przyjmę. Tel. 43-36-80. 7499 g E

„LIBRĘ" i futro karakułowe, czarne — sprzedam. Tel. 43-36-80. 7501 g E

GASTRONOMIA — dobry punkt sprzedam. Listy 7526 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. E

KIOSK na kwiaciarnię — sprzedam. Tel. 43-36-80. 7500 g E

DZIAŁKĘ budowlaną 550 m — Zamorska (Ruda) sprzedam. Tel. 15-83-30. 22974 g E

PRZYJMĘ zlecenia na telefon — 57-41-71. 22884 g E

RAMĘ „Żuka" — kupię. 51-05-35. 22882 g E

ZATRUDNIĘ szwaczkę — Łagiewnicka. 74-82-25. 22895 g E

RENCISTĘ do pracy w ogrodnictwie przyjmę ul. Beskidzka 198. 22912 g E

SAMODZIELNEGO mechanika samochodowego — zatrudnię. Łódź, Maratońska 94. 22878 g E

BRANSOLETKĘ damską, łańcuszek złoty — sprzedam. 78-76-52. 22894 g E

NICI srebrne płaskie, kupię — 81-33-39. 22911 g E

MURARZY zatrudnię 36-46-87. 22910 g E

„RUBINA" (gwarancja) — sprzedam. 32-52-16 22880 g E

Giełda samochodowa

Jesień była zawsze dobrym okresem dla giełd samochodowych. Wszystko wskazuje na to, że podobnie będzie w tym roku. Z tygodnia na tydzień rośnie liczba wystawianych na sprzedaż pojazdów.

Niestety, w parze z rosnącą ilością nie idzie jakość. Chociaż samochodów jest więcej, dominują stare roczniki. Pojazdy z tegorocznej produkcji, ostatnimi tygodniami rzadko trafiają przynajmniej na łódzki autobazar.

Do Łodzi zjeżdżają właściciele z odległych zakątków kraju. Ceny tutaj nie odbiegają zbytnio od tych proponowanych w stolicy czy na Śląsku. Głównym powodem zdaje się być centralne położenie w Polsce. Wczoraj odnotowaliśmy m.in. dwa „maluchy" z rejestracją województwa bielskiego, „Wartburga" z zamojskiego i „Poloneza" z ciechanowskiego.

Na uwagę zasługuje duża rozpiętość cen w poszczególnych rocznikach i markach. Dotyczy to szczególnie starszych samochodów, np. „Polonezów" bądź „Fiatów 125p".

Nadal wysoką pozycję w wolnym handlu mają „Łady" i „Skody". Na giełdzie można ich spotkać najwyżej kilkanaście, ale zawsze jest wokół kilku oglądających. Nie bez wpływu jest to na cenę wywoławczą samochodów obu marek.

Oto niektóre wczorajsze notowania:

„Fiat 126p" — 1976: 320. 1977: 350, 375. 1978: 390, 425. 1979: 450. 1980: 500. 1981: 550, 570 575, 620. 1982: 600. 630, 635, 650. 1983: 680, 690, 720. 1984: 700, 770. 1985: 810, 835, 850, 870. 1986: 880, 950. 1987: 1.070. 1.180. 1.220.

„Fiat 125p/FSO 1500" — 1976: 580. 1977: 600, 680, 700. 1978: 725. 1979: 680, 700, 770. 1980: 760, 825, 850. 1981: 920. 1982: 900, 970, 990, 1.000. 1983: 1.200. 1984: 1.270, 1.300, 1.345. 1985: 1.700. 1987: 2.200.

„Łada" — 1977: 700. 1978: 810, 850. 1979: 980. 1980: 1.150, 1.240. 1982: 1.300, 1.540.

„Skoda" — 1979: 900. 1980: 1.070. 1981: 1.190. 1982: 1.230, 1.250, 1.300. 1984: 1.600.

„Zastawa" — 1977: 550. 1979: 630. 1980: 820.

peR

Odcinki kart benzynowych

(Dokończenie ze str. 1)

informuje, że zostały ustalone jednostkowe normatywy sprzedaży benzyn silnikowych (etyliny 86 i 94) na podstawie kart benzynowych w IV kwartale 1987 r. Na jeden odcinek karty benzynowej, oznaczony napisem październik, listopad, grudzień normatywy te wynoszą:

— dla motorowerów i pojazdów pochodnych (karta benzynowa typ — 1) — 2 litry,

— dla motocykli i pojazdów pochodnych (karta benzynowa typ — 2) — 3 litry,

— dla samochodów, ciągników z silnikami benzynowymi o pojemności skokowej: do 900 cm sześc. (karta benzynowa typ — 3) — 8 litrów, ponad 900 cm sześc. (karta benzynowa typ — 4) — 12 litrów.

Utrzymuje się obowiązek obecności pojazdu na stacji benzynowej w czasie dokonywania zakupu benzyny z wyjątkiem pojazdów jednośladowych i ciągników rolniczych, których posiadacze mogą realizować karty benzynowe, wystawione na te pojazdy, bez konieczności podstawiania ich na stację benzynową.

Sprzedaż benzyn dla tych pojazdów może być dokonywana na podstawie dowodu rejestracyjnego pojazdu lub potwierdzenia zgłoszenia do rejestru motoroweru i karty benzynowej, wystawionej na ten pojazd. Dla odcinków kart benzynowych z napisem październik, listopad, grudzień obowiązuje kwartalny okres ważności, tj. od 1 października do 31 grudnia 1987 r.

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA

▲ **Godz. 14.30. — Na ul. Świerczewskiego 126 kierujący Fiatem 126 p Marek B. potrącił przechodzącego jezdnię Ryszarda K., który odniósł lekkie obrażenia. Kierowca ze złamaniem ręki został odwieziony do szpitala. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD WUSW ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.**

▲ **Godz. 17.50. — Na ul. Rokicińskiej nietrzeźwy Mirosław P. nieostrożnie przechodził przez jezdnię i wpadł na bok Syreny. Doznał złamania uda i urazu głowy.**

▲ **Godz. 18.00 — Na skrzyżowaniu ulicy Kilińskiego i ulicy Przybyszewskiego kierujący Fiatem 125 Tadeusz K. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z Polonezem. Pasażerka Poloneza Teresa K. doznała ogólnych potłuczeń. Straty 350 tys. zł.**

▲ **Godz. 18.50. — Na ul. Konstantynowskiej 107 kierowca Fiata 126 p nie ustąpił pierwszeństwa i spowodował zderzenie z motocyklem WSK kierowanym przez Ryszarda W., który doznał złamania nogi. Świadkowie tego zdarzenia proszeni są do WRD WUSW.**

▲ **Godz. 21.50. — Na ul. Łagiewnickiej nietrzeźwy Zdzisław Sz. wszedł na jezdnię i wpadł na bok autobusu MPK. Z urazem głowy został przewieziony do szpitala.**

NIEDZIELA

▲ **Godz. 14.55. — Na ul. Aleksandrowskiej kierujący Skoda Ryszard W. uderzył w tył stojącego Fiata 126 p a ten w Syrenę. Kierowca „malucha" Leszek W. doznał złamania ręki.**

▲ **Świadkowie uderzenia Fiata 125 (biały) w tył Fiata na ul. Tramwajowej przy ul. Węglowej dnia 18 września br. o godzinie 21.45 proszeni są do WRD WUSW. (zg)**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 września 1987 r. zmarł

Ś. † P.

JÓZEF MAZUCHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 22 września br. o godz. 11.30, na cmentarzu Zarzew (część komunalna).

ŻONA i DZIECI

W dniu 18 września 1987 roku zmarł w wieku 53 lat

WIESŁAW KINDERMAN

długoletni dyrektor techniczny Teatru Wielkiego, wielce zasłużony dla tej sceny fachowiec, znakomity szef i wypróbowany Przyjaciel, oddany bez reszty sztuce Człowiek.

Na długo pozostanie w naszej pamięci.

DYREKCJA i PRACOWNICY TEATRU WIELKIEGO w ŁODZI.

Z najgłębszym żalem zawiadamiamy, że dnia 18 września 1987 r. zmarł, w wieku 53 lat

inż. WIESŁAW KINDERMAN

zastępca dyrektora ds. technicznych Teatru Muzycznego w Łodzi. Odszedł od nas wspaniały Człowiek, najlepszy Kolega, wybitny znawca spraw teatru. Wzór prawości, pracowitości, odpowiedzialności. Odznaczony m. in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Z Rodziną Zmarłego łączymy się całym sercem w tragicznych chwilach, po tak bolesnej również i dla nas stracie.

DYREKCJA i ZESPÓŁ TEATRU MUZYCZNEGO w ŁODZI

Dnia 18 września 1987 r. odeszła od nas na zawsze ukochana Matka, Babcia i Prababcia, przeżywszy 78 lat

Ś. † P.

SABINA JAWORSKA

Pogrzeb odbędzie się 22 września br. o godz. 12.30, na cmentarzu katolickim św. Anny na Zarzewie. Pogrążone w rozpaczy:

CÓRKI z MĘŻAMI, WNUKI i PRAWNUCZKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 września 1987 roku zmarł

Ś. † P.

JÓZEF KOMINIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 września br. (wtorek) o godz. 13, na cmentarzu św. Wincentego na Dołach.

CÓRKI, ZIĘĆ i WNUCZKA

Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym oraz wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

Ś. † P.

WANDY ZOFII BUKOWSKIEJ

serdeczne podziękowania składa

MĄŻ z DZIEĆMI

Msza św. za duszę Zmarłej odprawiona zostanie w dniu 22 września 1987 roku (wtorek) o godzinie 8.30, w kościele św. Krzyża, przy ul. Sienkiewicza.

Dnia 19 września 1987 r. zmarła, opatrzona św. sakramentami, nasza najukochańsza Siostra, Mamusia i Babunia

Ś. † P.

MARIA z RYSZELEWSKICH PERZYNA

długoletnia nauczycielka szkół łódzkich.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 22 września br. o godz. 14.45 w kościele Serca Jezusowego na Julianowie, po którym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz św. Rocha na Radogoszczu.

SIOSTRA, DZIECI i WNUKI

Redaktor depeszowy i techniczny ZOFIA GUTMANOWA

„Niemożliwe może być realne..."

Rozmowa z mgr Włodzimierzem Kicińskim z Wydziału Handlu Zagranicznego SGPiS w Warszawie, członkiem Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie.

— Był pan najmłodszym sygnatariuszem „Listu Otwartego" do premiera prof. Zbigniewa Messnera, opublikowanego na łamach „Przeglądu Tygodniowego" (31 maja br.). Przypomnijmy, że naukowcy i praktycy gospodarki pisali w nim o bardzo trudnej sytuacji w handlu zagranicznym i krytycznie ocenili dotychczas podejmowane działania dla jej poprawy. Proponowali powołanie dwóch zespołów ekspertów, których zadaniem byłoby sformułowanie nowych, alternatywnych koncepcji w sferze handlu zagranicznego, spójnych z kierunkami II etapu reformy gospodarczej. Pan stanął na czele zespołu, który miał przygotować raport na temat organizacji, prowadzenia i kontroli handlu zagranicznego.

— Sygnatariusze „Listu" doszli do wniosku, że zespół powinien mieć charakter autorski, jeśli opracować ma wewnętrznie spójną koncepcję. Zaproponowali więc tylko kandydaturę kierownika zespołu czyli mnie. Sam mogłem dobrać sobie współpracowników. Naszym konsultantem zgodził się zostać prof. Jan Mujżel z Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN. W skład zespołu weszli zaś naukowcy i praktycy gospodarki.

— Ma pan 29 lat. Czy cały zespół jest tak młody?

— Dobierałem sobie ludzi, o których wiedziałem, że pragną radykalnych zmian w naszej gospodarce i są fachowcami w swej dziedzinie. Zespół stanowiło 12 osób, przeważnie trzydziesto-, czterdziestolatkowie, ale jest i wśród nas emerytowany handlowiec.

— Czy raport jest już gotów?

— Tak i został przekazany premierowi. Pracowaliśmy więc nieco ponad dwa miesiące.

— To ekspresowe tempo.

— Ta tematyka czekała już i tak zbyt długo, co najmniej o 6 lat.

— Co jest najważniejsze w zaproponowanej przez was koncepcji?

— Możliwość podejmowania działalności w sferze wymiany handlowej z zagranicą przez każdego obywatela, każdego pojedyńczego przedsiębiorcę. W tym celu wystarczy tylko przesłać notyfikację do kompetentnego organu administracji centralnej i dokonać wpisu do rejestru, do czego, założyliśmy (opierając się na cenach z 80 roku) trzeba dysponować przynajmniej milionem złotych na tzw. rozruch, lokal, itp. Obywatel socjalistycznego państwa musi być uznany za podmiot gospodarujący. To jedyny sposób na ujawnienie przez człowieka swojej przedsiębiorczości. Od tego właśnie wychodzimy. Wszystkie podmioty gospodarujące i pojedyńczy przedsiębiorca, i wielki zakład traktowane muszą być przy tym równoprawnie. Dla nikogo oczywiście nie oznacza to wyłącznie korzyści. Jeśli się na przykład źle zainwestuje ten milion i więcej złotych trzeba ponieść tego konsekwencje. To jest gra, w której można wygrać, ale i przegrać.

— A co można wygrać godząc się na wasze propozycje dotyczące zmian w organizacji, prowadzeniu i kontroli handlu zagranicznego?

— Pełną wymienialność wewnętrzną złotówki w ciągu najbliższych trzech lat.

— Szybciej niż ujmuje to program umacniania pieniądza prof. Władysława Baki.

— Szybciej. Ale i przy bardziej radykalnych rozwiązaniach. Uważamy, że aby rachunek ekonomiczny zaczął działać w skali całej gospodarki, musi funkcjonować rynek walutowy. Dziś przedsiębiorstwa zasilane są w dewizy z trzech źródeł: import centralny — źródło najpoważniejsze, rachunki odpisów dewizowych — pomocnicze i tzw. przetargi walutowe, tzw., bo nie są one przetargami w pełnym tego słowa znaczeniu, stanowią w zasadzie propagandowy margines dotychczasowego systemu. Proponujemy stopniowe, ale konsekwentne ograniczanie importu centralnego, przy jednoczesnym zwiększaniu odpisów ROD i zwiększaniu roli przetargów walutowych. To by prowadziło do utworzenia 1 lipca 1988 roku giełdy walutowej. W 1991 roku natomiast mielibyśmy już sytuację, w której 70 proc. wpływów z eksportu trafiałoby na ROD, 20 proc. byłoby przeznaczane na spłatę zadłużenia, 10 proc. na rezerwy dewizowe państwa i dla banku. W ciągu trzech lat 1988—91 funkcjonowałyby dwa kursy bankowy i giełdowy, a po tym okresie mielibyśmy już pełną wymienialność wewnętrzną złotówki, co oznacza następującą sytuację: przedsiębiorstwo chce dokonać zakupów za granicą, idzie do banku i wymienia złotówki na potrzebne mu na przykład dolary...

— Fajnie.

— Fajnie by było.

— Pana zdaniem propozycja zostanie propozycją?

— Nie chcę tak myśleć, ale zdaję sobie sprawę, że przyjęcie naszej koncepcji wiąże się z poważnymi decyzjami politycznymi. Trzeba by przecież zlikwidować np. dopłaty do eksportu. Poszukać przejściowych na okres tych trzech lat, rozwiązań w stosunku do przedsiębiorstw nieraz i całych przemysłów, w których eksport jest dziś nierentowny. To wszystko nie odbyłoby się bezboleśnie. Zakłady, które produkują efektywnie i pozyskują dla gospodarki waluty wymienialne mogłyby liczyć na zyski. Inne, które z rachunkiem ekonomicznym niewiele mają wspólnego znalazłyby się w przeciwnej sytuacji. Jest to system dla dobrych i lepszych, przy czym gorszym okazać się może wcale nie ktoś z ulicy, ale np. ktoś z nas.

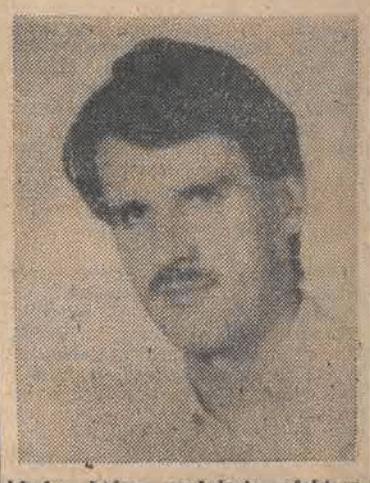

— Twardy.

— To prawda. Są cztery główne zasady, na których opiera się nasza koncepcja. Pierwsza z nich — upodmiotowienie człowieka w procesie gospodarowania — o czym mówiliśmy na początku. Druga — kompleksowość rozwiązań, trzecia — aby reforma się udała musi być przeprowadzona szybko, naszym zdaniem, najwyżej w ciągu trzech lat, czwarta — już w pierwszym roku tej radykalnej reformy, trzeba dokonać najważniejszych, jakościowych zmian w gospodarce.

— Na przykład.

— Utworzyć giełdę walutową.

— Te zasady sięgają daleko poza wymianę z zagranicą, dotyczą całej gospodarki.

— Bo handel zagraniczny nie może istnieć obok gospodarki, jako sfera uzupełniająca, potrzebna po to, aby zamknąć bilans. Musi być immanentną częścią gospodarki, która łączy ją z gospodarką światową. Stąd nasze propozycje dotyczą też zmiany wielu mechanizmów ekonomicznych, które powinny przede wszystkim sprzyjać eksportowi.

— Jaka jest w waszej koncepcji funkcja centrum?

— Spełnia ono rolę gospodarczego stratega. Całością zagadnień związanych z realizowaniem gospodarczej wymiany z zagranicą i polityką przemysłową zajmowałby się jeden urząd. Nazwaliśmy go Ministerstwem Współpracy Gospodarczej z Zagranicą i Polityki Przemysłowej. Z tym urzędem współdziałałoby Ministerstwo Finansów.

— A Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, a inne gałęziowe...

— W naszej koncepcji przedsiębiorstwa same kształtują swoje płace, nie wypowiadamy się natomiast, ile powinno istnieć funkcjonalnych ministerstw. W każdym razie w gospodarce otwartej „rzeczpospolita branżowa" po prostu przestaje istnieć. Mówimy za to o innych bardzo ważnych w naszej koncepcji sprawach. Na przykład o przygotowaniu i odpowiednim doborze kadr dla wymiany handlowej z zagranicą. Kadry, o czym mówimy w naszym programie chcielibyśmy szkolić na specjalnie utworzonej Akademii Handlu Zagranicznego, 50 osób rocznie. Musimy mieć dobrych i najlepszych. W doborze kadr decydować powinny przede wszystkim kwalifikacje, talent, wiedza, nie kryteria polityczne, które dotychczas w ich doborze dominowały.

— Czy wasze propozycje są zbieżne z kierunkami II etapu reformy?

— Wiele mają wspólnego z programem umacniania pieniądza, ale my idziemy dalej. Przystają także do rozwiązań proponowanych w II etapie reformy i tu jednak nasze rozwiązania są radykalniejsze i bardziej kompleksowe.

— Można wam zarzucić, że jesteście tak radykalni, bo to nie wy, członkowie zespołu musicie podejmować decyzje i odpowiadać za nie.

— Można. Trzeba niewątpliwie ogromnej odwagi, by dokonać takiego przewrotu. Jednak uważamy, że kontynuacja tego, co mamy dziś nie prowadzi donikąd. Dziś skazani jesteśmy wyłącznie na radykalną reformę. Przy tym wyszliśmy z założenia: to co dziś wydaje nam się nierealne, jest możliwe. Przecież w ten sam sposób spoglądaliśmy 30 lat temu na rozwiązania, które dziś stały się już praktyką.

— Czy pracując nad raportem nie mieliście obaw, że oto powstaje być może kolejny dokument, gdy tymczasem wszyscy odczuwamy inflację raportów, dyskusji, także rozmaitych zespołów...

— Nie wiemy oczywiście, w jakim stopniu rząd wykorzysta nasze propozycje. Wierzymy, że powstawał jednocześnie z naszym, konkurencyjny program i jednocześnie z naszymi zaproponowane zostaną inne, alternatywne rozwiązania. Poza tym uważam, że nie można tylko krytykować rozwiązań, które istnieją, trzeba tworzyć alternatywy programowe. W moim przekonaniu nie bez znaczenia jest i to, że dzięki inicjatywie sygnatariuszy „Listu" został przełamany pewien monopol na wypowiadanie się na temat handlu zagranicznego. Okazało się, że mogą powstać alternatywne koncepcje.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:

EWA ŁUKASIEWICZ

nie lubię poniedziałku...

Korzystając ze spotkania przy okazji imienin, Pan X odciąga doktora Y od biesiadnego stołu...

— Ostatnio czuję się coraz gorzej — tłumaczy — tu długa lista dolegliwości. — Wiedziałem, że pan będzie wziąłem z sobą nawet wyniki badań...

Do prawnika pana P. po każdych wczasach telefonują zapoznani tam znajomi.

— Przypomniało mi się, że jest pan prawnikiem, a właśnie kupuję działkę. (Tu szeroka opowieść o kłopotach i perypetiach). Słowem nie chodzi o nic wielkiego tylko o fachową poradę.

Moja zaprzyjaźniona dentystka, która przyjmuje w domu (przy czym godziny tych przyjęć są dokładnie wypisane na drzwiach) od miesięcy nie spędziła żadnej soboty ani niedzieli bez pacjentów. Są to zwykle znajomi bliżsi, dalsi i zupełnie dalecy.

Ostatnio coraz częściej przypominają sobie o niej koledzy z dawnych lat, nawet z podstawówki. Dentystka żali się:

— Kupę lat — słyszę w słuchawce — co tam u ciebie Elka.

— W porządku — odpowiadam. — Jedno, czego mi brakuje to czasu i oderwania się trochę od tego fotela.

— Spotkajmy się pogadamy powspominamy — słyszę propozycję.

— Dobrze — mówię — ale najlepiej w sobotę, wtedy jest szansa, że nie będzie nam nikt przeszkadzał.

Już po godzinie znajomy zaczyna kręcić się w fotelu.

— Skoro już jestem, to może zajrzałabyś mi w tę „piątkę". Zaplombowana, ale jak zjem coś słodkiego — boli.

Czy ktoś prosi hydraulika, żeby naprawił mu kran za darmo, tylko dlatego, że kiedyś spotkali się na wczasach. Nie słyszałam też, by koledzy z dawnych lat zwracali się do znajomego stolarza o grzecznościowe wykonanie niewielkiej półki, do mechanika o naprawę samochodu, do innego fachowca o zreperowanie pralki czy telewizora. Ich czas ma swoją cenę, a praca kosztuje to normalne, o tym każdy wie. A lekarz, prawnik, cóż dla nich porada, oni mają to w głowie, nie napracują się, nie natrudzą. Od skromnej porady niczego im nie ubędzie. Praca ma u nas swoją cenę wiedza nie. Groteskowość tej sytuacji oddaje dowcip, który niedawno usłyszałam: „Hydraulik mówi do lekarza:

— Panie doktorze trzeba się było uczyć".

E. Ł.

Co podać

Fasola pod beszamelem

Warto — jeśli jeszcze nie znamy jego walorów — dowiedzieć się, że groch, wszelkie fasole w naszej kuchni mogą odegrać rolę nie tylko smakową. Posiadają one bowiem wysoką wartość odżywczą, zawierając białko roślinne, znaczne ilości składników mineralnych takich jak: wapń, fosfor i żelazo. Oprócz tego groch i fasola zawierają witaminy z grupy B i węglowodany w postaci skrobi.

Ze względu na dużą wartość energetyczną potraw z grochu i fasoli polecamy je ludziom ciężko pracującym fizycznie.

Fasolę pod beszamelem, należy sporządzić w sposób następujący:

▲ 50 dag fasoli, obrać z włókien, wymyć i ugotować rzucając na wrzącą osoloną wodę z dodatkiem szklanki mleka. Można dodać łyżkę cukru. Po ugotowaniu fasolę kroimy na kawałki ok. 3 cm.

▲ Na tarce ucieramy 10 dag żółtego sera.

▲ Przyrządzamy sos beszamelowy z masła (topimy je na patelni) wraz z łyżką mąki pszennej, wlewamy do szlanki mleka i zaciągamy 2 żółtkami jaj. Solimy do smaku.

Kiedy wszystkie składniki mamy przygotowane, fasolkę wykładamy do żaroodpornego naczynia, polewamy sosem — może być kilka warstw — i posypujemy żółtym serem. Na kilka minut wstawiamy do piekarnika.

ann

Moda na jesień '87 w oczach projektantów: (od lewej) — węgierskich (Kongres Mody RWPG '86) i polskich („Telimena"). Linia bardzo kobieca i odmienna od niedawnych obszerności.

a. o.

Foto: A. WACH

Pomaturalne obrachunki

Dopiero w tych dniach Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi dokonało podsumowania i wstępnej analizy wyników tegorocznych egzaminów dojrzałości w szkołach średnich naszego województwa. Wprawdzie obecnie informacja o maturach — zważywszy, że upłynęły już od nich prawie cztery miesiące — wydawać się może mocno spóźnioną „musztardą po obiedzie", jednakże warto chyba się z nią zapoznać i choćby pobieżnie skomentować egzaminy dojrzałości, bowiem zawsze budzą sporo emocji, niezależnie od terminu w kalendarzu.

Na wstępie przypomnijmy zatem, że spośród 2433 tegorocznych absolwentów 28 łódzkich liceów ogólnokształcących do egzaminów maturalnych ostatecznie zdecydowało się przystąpić 98.1 proc. Świadectwa dojrzałości natomiast uzyskało 2357 osób co stanowi 96.8 proc. ogółu absolwentów. Jest to o 4.2 proc. więcej niż w roku poprzednim. Ta spora poprawa wyników musi cieszyć, aczkolwiek nie jest ona wyłącznym efektem poprawy poziomu nauczania w ogólniakach, o czym później będzie jeszcze mowa.

Najlepiej — statystycznie biorąc — wypadły matury w następujących liceach łódzkich: XV, III, IV, XXVI oraz w LO w Głownie. Na drugim końcu listy wyników, jako najsłabsze, uplasowały się: XIII LO, IX LO, XXIX LO i XXV LO — wszystkie z Łodzi. Miejsce na owej liście świadczy w pewnym stopniu o poziomie szkoły i jakości nauczania w poszczególnych placówkach. Ale tylko w pewnym stopniu. Oto bowiem np. wśród maturalnej czołówki brakło I LO im. M. Kopernika — słynnych z wysokich wymagań „kamieniołomów". Cóż, nauczyciele „Kopra" na maturach traktują swoich wychowanków równie surowo, jak i w ciągu czterech lat nauki. Oczywiście nie oznacza to wcale, że np. w III LO świadectwa maturalne rozdaje się wszystkim bez wyjątku z zamkniętymi lub co najmniej mocno przymrużonymi oczami. Ale z kolei fakt, że „Koper" ma w swoich szeregach najwięcej laureatów szkolnych olimpiad przedmiotowych i że prawie wszyscy absolwenci tej szkoły bez większych problemów dostają się na studia — ma swoją głęboką wymowę.

Powróćmy jeszcze do maturalnej statystyki. W średnich szkołach zawodowych nadal do egzaminów dojrzałości przystępuje znacznie mniejszy odsetek absolwentów niż w ogólniakach. Owa prawidłowość utrzymuje się niezmiennie od lat, a ściślej — od momentu wprowadzenia zasady dobrowolności w tym względzie. Absolwentów tych szkół, zwłaszcza nie wybierających się na studia, interesuje przede wszystkim dyplom zawodowy, a matura jednak znacznie mniej.

Potwierdzeniem tego może być fakt, iż w tym roku spośród 1978 absolwentów łódzkich techników, liceów zawodowych oraz szkół równorzędnych do egzaminów dojrzałości przystąpiło tylko 89,4 proc., a świadectwa maturalne otrzymało ostatecznie 81 proc. Warto też zauważyć, że w szkołach zawodowych maturalny „odsiew" na egzaminach był znacznie wyższy niż w ogólniakach, co oznacza, że intelektualne możliwości wielu absolwentów zawodówek decydujących się zdawać egzaminy dojrzałości nie dorównywały jednak ich ambicjom.

A jak wypadły egzaminy maturalne z poszczególnych przedmiotów? Ograniczmy się tu do prezentacji wyników z czterech najważniejszych. Globalnie licząc, oceny bardzo dobre i dobre z języka polskiego otrzymało 41,5 proc. zdających, z matematyki — 49,4 proc., z historii — 56.5 proc., natomiast z biologii — 58 proc.

Najsłabiej więc zdawano przedmiot najważniejszy — język ojczysty, z którego egzaminy maturalne „oblało" łącznie 35 osób. Matematyki nie zdało 11 osób, historii — 3, biologii — 3. Jakie stąd wnioski? Otóż m. in. szanse powodzenia na egzaminach z języka polskiego są w poważnym stopniu zależne od liczby i zakresu przeczytanych i przyswojonych lektur, nie tylko obowiązkowych, a przeciążeni obowiązkami uczniowie nie zawsze znajdują czas na książkę. Luki czytelnicze „mszczą się" później na maturach.

A przypomnijmy, że przecież tegoroczne tematy maturalne z języka polskiego na egzaminach pisemnych były bardzo łatwe, co zgodnie stwierdzili zarówno maturzyści, jak i nauczyciele. Licealiści mieli do wyboru jeden spośród następujących: 1. Humanistyczna koncepcja życia i jej kształt literacki w twórczości Jana Kochanowskiego; 2. Kmicic, Judym, Dulska — postacie należące już do przeszłości czy nadal spotykane wśród nas; 3. Oceń wybrane adaptacje filmowe lub telewizyjne dzieł literackich.

Stosunkowo nieco trudniejsze, ale też iście „klasówkowe" tematy maturalne obowiązywały w szkołach zawodowych: 1. Udowodnij słuszność renesansowej myśli Mikołaja Kopernika: „nie ma obowiązków większych nad obowiązki względem ojczyzny" — w oparciu o wybrane dzieła literatury odrodzenia; 2. Bohater literacki polskiego pozytywizmu, jego osobowość, kariera i cele; 3. Refleksje o losie ludzkim w okresie okupacji i protest przeciwko wojnie w polskiej literaturze powojennej.

Jak widać, każdy z tych tematów wymagał niezłej znajomości literatury, a z tym bywało różnie. Nie tylko zresztą z powodu niedostatku czasu na lekturę obowiązujących tytułów, ale po części również i niezbyt dużej ich dostępności. Rynek księgarski ciągle jeszcze nie nadąża m. in. za potrzebami oświatowymi, co siłą rzeczy znajduje odbicie także na maturach. I to jest jeszcze jeden przyczynek do dyskusji o nieuniknionej zależności efektów edukacyjnych od uwarunkowań zgoła pozaszkolnych.

Argumentem pośrednio potwierdzającym ową tezę mogą być wyniki egzaminów maturalnych z... matematyki. Oceny bardzo dobre i dobre z tego przedmiotu uzyskała prawie połowa zdających, a przecież matematyka była i jest nadal największym szkolnym „straszakiem", także na maturach. Takie dysproporcje jakościowe na egzaminach nie świadczą przecież o tym, iżby poziom nauczania matematyki nagle skokowo się poprawił, a poloniści — na odwrót — nagle zaczęli sobie najwyraźniej lekceważyć swoje nauczycielskie obowiązki.

Bez obawy popełnienia pomyłki można założyć, iż tak nauczyciele języka polskiego, jak i matematyki pracują mniej więcej jednako ofiarnie. Dlaczego więc efekty ich zabiegów dydaktycznych, uwidocznione na maturach, są tak różne? Cóż, na upartego do jakiego takiego opanowania matematyki wystarczy podręcznik, natomiast nauka języka polskiego wymaga wielu innych jeszcze materiałów źródłowych, których brakuje.

Ale nie tylko. Nauka języka polskiego nie ogranicza się li tylko przecież do abecadła, podstaw gramatyki i elementarza literackiego. Bardzo znaczące jest tutaj aktywne uczestnictwo w kulturze, daleko wykraczające poza minimum określone szkolnym programem. O książkach była już mowa, a równie ważny jest tutaj teatr, kino, muzeum. Także i wycieczki zapoznające ucznia z bogatym dziedzictwem kulturowym.

To wszystko jest tu ważniejsze nawet niż komputer na lekcjach matematyki. Jeśli człowiek po maturze nie ma specjalnego pojęcia o informatyce z powodu braku rzeczonego komputera w jego szkole, to jest to w dzisiejszych czasach z pewnością istotny brak edukacyjny. Ale nieznajomość naszej bogatej, wielowiekowej spuścizny i tradycji kulturalnej grozi już wydziedziczeniem kulturowym, co jest problemem znacznie poważniejszym, o nieobliczalnych konsekwencjach społecznych, narodowych, politycznych. Co niniejszym poddaję pod rozwagę nie tylko naszym reformatorom oświatowym...

ZBIGNIEW S. NOWAK

Radzimy

Piękne włosy

Nikt nie zaprzeczy, że piękne włosy są ozdobą nie tylko kobiet. Co jakiś czas spotykamy się z doniesieniami o jakimś rewelacyjnym specyfiku na ich porost, ale jak do tej pory, środka takiego po prostu nie ma.

Za to od lat, znane są sposoby pielęgnacji włosów poprzez stosowanie różnych zabiegów. Dzisiaj polecamy: nalewki i odwary.

▲ **Nalewka z korzenia łopianu** — dwie łyżki korzenia łopianu (do nabycia w „Herbapolu") należy zalać 6 łyżkami spirytusu i zakręcić szczelnie naczynie. Po tygodniu przecedzić nalewkę i raz dziennie przecierać nią skórę głowy. Nalewka ta jest skuteczna na porost włosów.

▲ **Nalewka z pokrzywy** — działa wzmacniająco na włosy. Sporządzamy ją podobnie jak nalewkę z korzenia łopianu — 5 łyżek pokrzywy, zalewając szklanką spirytusu. Ta nalewka musi odstać dwa tygodnie a po przecedzeniu należy zlać ją do buteleczki i raz dziennie nacierać nią skórę głowy.

▲ **Odwar wzmacniający** — sporządzamy z liści pokrzywy, kłącza tataraku, ziela skrzypu i korzenia łopianu — wszystkiego po trzy łyżki. Zalewamy 1 litrem wody i na małym ogniu gotujemy przez 15 min. Przecedzonym odwarem polecamy myć głowę.

(ann)

Dzień dobry!

Średnia płaca miesięczna w administracji wynosiła w ub. roku 24.102 zł, natomiast w oświacie tylko 19.019 zł. Takie proporcje między zarobkami urzędników i nauczycieli utrzymują się od lat. Cóż, to urzędnicy zarządzają forsą i nauczycielstwem, a nie odwrotnie.

Wywieszka, jakich wiele: W dniach 1987.09.18.—1987.09.21. kawiarnia „Sieradzanka" nieczynna. Uzgodniono z Wydziałem Handlu Urzędu Miejskiego". Nieczytelny podpis i dwie pieczątki działu gastronomii PSS „Sieradzanka". Ani słowa przeprosin, ale nie kruszmy nadaremnie kopii. Wszak wiadomo, że gastronomia, to nie Wersal. Rzecz w tym, że kawiarnia z wspomnianym nonsensem na drzwiach zamknięta była już 17 bm. W jasny dzień, na sieradzkim rynku — pod bokiem Zarządu PSS „Sieradzanka" Urzędu Miejskiego — z klienta najzwyczajniej w świecie zrobiono „balona".

Trzymając się „żartobliwej" konwencji, rubryka „Dzień dobry" informuje że „Sieradzanka" czynną będzie nie od 22, lecz od dziś, 21 bm. Uzgodniono z klientami. Podpis nieczytelny.

On i ona zamówili w łódzkim „Hortexie" kawę i lody. Kosztuje to coś około tysiąca złotych i myśleli, że za te pieniądze zjedzą i wypiją w spokoju. Tymczasem konsumpcję przerwała kelnerka, prosząc o zapłacenie rachunku, co wiązało się z koniecznością znalezienia przez klientów monety 2-złotowej, bo pani kelnerka nie mogła inaczej wydać reszty.

Drodzy zakochani! Spokój to człowiek ma dopiero na tamtym świecie, ale tam nie dają lodów, nawet za te pieniądze. A więc — nie narzekajcie!

„Pilnik z nasypem do paznokci" wyprodukowała Rzemieślnicza Spółdzielnia „Elektrometal".

Gdyby wysyp atrakcyjnych towarów mógł być równie obfity, jak oryginalnego nazewnictwa...

W Zduńskiej Woli dorodne, żółte cytryny sprzedawane są po 450 złotych, natomiast kartowate i zielone po 600. Klienci są przekonani, że dostawą tych ostatnich zajęła się któraś z firm polonijnych.

do widzenia!

NASZE TELEFONY: 33-41-10, 33-37-47

Jakie żniwa — takie dożynki

I rzeczywiście, to ludowe porzekadło sprawdziło się wczoraj co do joty. Deszcz lał rzęsisty a w południe było ciemno, jakby za chwilę miała zapaść noc. Wojewódzkie dożynki w Parzęczewie trzeba było przenieść, z przygotowywanego od kilku dni, boiska sportowego do okazałej sali gimnastycznej miejscowej szkoły.

— Pada jak w czasie żniw! — mówili rolnicy, którym udało się wcisnąć do zatłoczonej sali.

Tak, żniwa w tym roku nie były łatwe. Jak wyliczył w swym dożynkowym wystąpieniu wiceprezydent **Lech Krowiranda**, na ich okres przypadło aż 36 dni deszczowych. Mimo to udało się zebrać cały chleb z pól i okazało się, że zbiory nie są złe!

Po przywitaniu gości i przemówieniu wiceprezydenta Lecha Krowirandy, do sali dostojnie wkroczyli: starościna i starosta Dożynek '87. Ona — **Janina Wojciechowska** z Trojan — należy do najlepszych gospodarzy w gminie Parzęczew. W jej gospodarstwie dominują dorodne i wysokomleczne krowy. Również plony zbóż są niemałe: niemal 40 kwintali z hektara.

On — **Wojciech Wiktorowski** z Mrożewic — również specjalizuje się w hodowli bydła. W tym roku szczególnie udała mu się pszenica ozima: sypnęła 70 kwintalami z hektara. Zatem województwo powierzyło dorodny bochen chleba z tegorocznych zbiorów w godne ręce.

Już po chwili oboje przy dźwiękach obrzędowej pieśni „Plon niesiemy, plon" w wykonaniu „Parzęczewiaków", przekazują ten symbol rolniczego trudu gospodarzom województwa z tradycyjnym przykazaniem, aby dzielony był sprawiedliwie. Przewodniczącemu RN m. Łodzi prof. **Mieczysławowi Serwińskiemu** odbierającemu chleb towarzyszą sekretarz KŁ PZPR **Kazimierz Orzechowski**, przewodniczący ŁK SD — **Lech Gąsecki**, prezes WK ZSL — **Jerzy Chojnacki**, prezydent Łodzi — **Jarosław Pietrzyk**, gospodarze gminy — **Jan Kuprewicz i Antoni Próchniewicz** oraz robotnicy Łodzi i Ozorkowa — **Stanisław Jachowicz, Jolanta Łuczkowska i Jan Sikora.**

Do miłych akcentów „Dożynek '87" należało uhonorowanie laureatów konkursu na najlepszych rolników. W tym roku za takich uznano: **Wiesława Krzeszewskiego** z Popowa gm. Głowno, **Michała Płucińskiego** z Dąbrówki gm. Zgierz, **Zenona Brdonia** z Karpina gm. Brójce i **Władysława Olczaka** z Ignacewa Parzęczewskiego. Na tytuł najlepszego PGR zasłużyła załoga Rszewa, zaś wśród spółdzielców zwyciężyło gospodarstwo z Dąbrówki Wielkiej.

Obrzędowa część uroczystości zakończyła się przekazaniem — ze śpiewem i muzyką — pięknych dożynkowych wieńców. Potem, chociaż deszcz stąpił bawiono się — jak to na dożynkach, podziwiając występy zespołów artystycznych.

(wit)

XXI LO dla Piotrkowskiej

— „Serdecznie dziękujemy — piszą do nas Rada Pedagogiczna i młodzież XXI LO im. B. Prusa — za zorganizowanie wspaniałego święta — imienin ulicy Piotrkowskiej. Życzymy wielu sukcesów i dalszych dobrych pomysłów".

Załącznikiem do tego sympatycznego listu, który podpisała dyrektor — Maria Malinowska, była suma 1200 zł, zebrana z inicjatywy koła ZSMP na dodatkowej szkolnej kweście na rzecz rewaloryzacji ulicy Piotrkowskiej.

Dziękujemy.

(jc)

Uroczystości w Modlnej i Sokolnikach

W 48 rocznicę walk nad Bzurą

W 48 rocznicę największej podczas wojny obronnej 1939 r. bitwy nad Bzurą w minioną sobotę w Modlnej k. Ozorkowa odbył się uroczysty apel poległych. Obecni byli przedstawiciele władz łódzkich z sekretarzem KŁ PZPR — **Tadeuszem Januszem**, wiceprezydentem **Janem Nosko**, władze miasta i gminy Ozorków, reprezentacje WP MO i organizacji kombatanckich, harcerze młodzież szkolna i społeczność Modlnej.

Następnie odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod budowę nowej szkoły podstawowej w Modlnej. Szkoła wznoszona w czynie społecznym, ma być oddana do użytku w 1989 r., w 50 rocznicę walk nad Bzurą. Na mocy uchwały rady pedagogicznej będzie nosić imię 17 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty, która szczególnie wyróżniła się w walkach z najeźdźca na tamtych terenach. Obecnie mieszkańcy Modlnej i gminy Ozorków zebrali już na fundusz budowy szkoły 27 mln zł. Podczas uroczystości społeczny komitet budowy szkoły zwrócił się do dowództwa Pomorskiego Okręgu Wojskowego o objęcie patronatu nad budową placówki.

Tego samego dnia w pobliskich Sokolnikach zainaugurowano dwudniowy zlot pod hasłem „Nigdy więcej wojny", zorganizowany staraniem działaczy PRON, ORMO, organizacji społeczno-politycznych i władz gminy Ozorków. Uroczyście odczytany został apel pokoju.

Wśród imprez towarzyszących duże zainteresowanie przybyłych gości, młodzieży, mieszkańców, a także weekendowych turystów wzbudziły wystawy sprzętu wojskowego i strażackiego oraz występy zespołów estradowych. Dużym powodzeniem cieszył się też kiermasz handlowy, czynny także w niedzielę.

(n)

Ryby dla wytrwałych

„Dni Słupska" w Łodzi

Ze wszystkich ryb wędzonych, solonych, w galarecie i w puszkach, jakie oferowano na kiermaszu wokół Hali Sportowej podczas trzech dni Słupska w Łodzi, najbardziej smakowały nam... szaszłyki baranie z frytkami. Kolejki do kilkunastu kiosków i punktów małej gastronomii składały się z wytrwałych, staczy albo z tych, którzy znają leszcze, płocie, łososie, sandacze węgorze i szprotki tylko z nazwy i wreszcie mieli okazję (nikłą!), aby przekonać się, jak to smakuje.

Z kiermaszowej okazji korzystali też inni. Udało się to „Ruchowi" który popisał się przed gośćmi „Carmenami", „Caró", „Wiarusami", gazem do zapalniczek i interesującymi książkami. Zawiodła natomiast „Cepelia", i słusznie bo nie było w czym wybierać.

W hali KS „Anilana" odbył się turniej sportowo-rekreacyjny zakładów pracy. Kiedy opuszczaliśmy salę (po pięciu konkurencjach), na czele znajdowało się Słupskie Przedsiębiorstwo Instalacji Budownictwa, przed „Harnamem", „Boruta" i „Alką" z Kępic.

Z kolei w galerii BWA w parku im. H. Sienkiewicza otwarto wystawę prac malarskich po plenerach „M — jak morze". Salon dziś jest zamknięty, ale od jutra warto tam zajrzeć. Pani bileterka powiedziała nam, że w sobotę, w ciągu pięciu godzin, wystawę zwiedziło ok. 40 osób, co stanowi podobno spora frekwencję jak na sezon „ogórkowy", gdyż poprzednia ekspozycja grafiki japońskiej w ogóle nie miała zwolenników.

W ŁDK przy ul. Traugutta wystąpił teatr „Stop" ze Słupska ze spektaklem „Sekstet". Ta „rzecz o narodzeniu Pańskim", napisana staropolskim językiem, a przedstawiona w sposób awangardowy w konwencji teatrów studenckich, zyskała już rozgłos w kraju. W Łodzi obejrzeli ją głównie młodzi ludzie i byli chyba usatysfakcjonowani.

Oprócz kiermaszy handlowych i imprez „elitarnych", goście zaprezentowali też widowiska masowe, jak choćby galowy koncert estradowy „Słupsk — Łódź" i widowisko plenerowe „Światło i ciemność".

Kolejne „Dni Słupska" były chyba bogatsze od poprzednich i sprawniej zorganizowane. Nie jest być może w pełni to, czego byśmy oczekiwali, ale pamiętajmy, że impreza nie obrosła jeszcze tradycją, a jej organizatorzy zbierają dopiero doświadczenia.

Na zdjęciu: Zwabieni zapachem ryb łodzianie stali w kolejkach i nie narzekali.

W. M.

Fot.: A. WACH

Na wczasy do Szczawnicy

Łódzki Oddział PTTK organizuje 14-dniowe wczasy w Szczawnicy w październiku i listopadzie. Zakwaterowanie w pensjonatach i kwaterach prywatnych I kategorii. Istnieje możliwość korzystania z zabiegów w Zakładzie Przyrodoleczniczym w Szczawnicy — zabiegi wodne, masaże, naświetlania i inne, w zależności od schorzeń, leczenie przede wszystkim górnych dróg oddechowych.

Bliższe informacje w Biurze Obsługi Ruchu Turystycznego — Dział Wczasów Krajowych (ul. Piotrkowska 70) w godz. 10—16, tel. 32-31-31.

(j. kr.)

Skok „Kangura" do Anglii

W Spółdzielni „Asko-Kangur" przygotowuje się przesyłkę atrakcyjnych wyrobów na eksport, po raz pierwszy do Anglii. Jeszcze w tym miesiącu wysłane zostaną do tego kraju eleganckie, skórzane nesesery męskie w czterech kolorach: czarnym, szarym, bordo i brązie.

Dotychczas „Kangur" eksportował głównie do Związku Radzieckiego — przeważnie torby składane oraz w tym roku także na Kubę — damskie torebki. Kontakty handlowe z firmami angielskimi umożliwiły zmodernizowanie parku maszynowego spółdzielni. Zainstalowano już m.in. takie urządzenia z importu, jak maszynę wielofunkcyjną do wykonywania różnych drobnych elementów toreb bez użycia kleju, krajarkę zwaną gilotyna hydrauliczną produkcji NRD, zaopatrzoną w komputer, czeskie stębnówki i wiele innych. Warto dodać, że dzięki umowie z angielskim odbiorcą „Kangur" otrzymuje atrakcyjne okucia do neseserów oraz zdobiny kaletnicze, których brak w kraju.

Jak nam powiedział prezes **J. Piekart**, w tym roku na eksport przeznaczy się ponad 40 proc. produkcji spółdzielni. Na przyszłorocznych łódzkich międzynarodowych targach „Interfashion" spółdzielnia „Kangur" chce wystąpić z własną oddzielną ekspozycją.

(kas)

Tramwajom za wąsko

Informowaliśmy niedawno w „kronice wypadków" o niecodziennym zdarzeniu — u zbiegu ul. Srebrzyńskiej i al. Unii skręcający tramwaj zawadził o słup trakcyjny, wskutek czego wykoleił się wagon, a jedna z pasażerek doznała wstrząśnienia mózgu. W „kronice" nie było miejsca na szersze informacje i wyjaśnienia, a chyba warto je przedstawić, bo to i dziwne i niepokojące że tramwaj, jadący przecież po szynach — może uderzyć w słup.

Wprawdzie w MPK poinformowano nas, że bezpośrednią przyczyną wypadku było prawdopodobnie rozpięcie się źle zabezpieczonego tzw. sprzęgu, ale powiedziano nam również, że stare łódzkie torowiska w ogóle są za wąskie. Budowane je „pod" tramwaje starego typu, a więc węższe — nowym jest po prostu za ciasno. Nie chodzi tu rzecz jasna o rozstaw szyn, ale o odległość między dwoma torami i o usytuowanie słupów trakcyjnych. W kilku punktach miasta mankamenty te widać szczególnie wyraźnie, a ponieważ powodują one realne niebezpieczeństwo, konieczna jest tam jak najszybsza przebudowa torowisk i sieci.

Może zabrzmi to cynicznie, ale mamy nadzieję, że wypadek sprzed kilku dni zdopinguje MPK i władze miasta, dzielące zawartość miejskiej kiesy do podjęcia konkretnych działań. Bo sam problem znany jest zainteresowanym od dawna. Motorniczy pechowego tramwaju, o którym mowa była na wstępie, oświadczył np. milicjantom, że odpowiednie służby MPK wielokrotnie były informowane o niewłaściwym usytuowaniu słupa, tylko że nikt na te uwagi nie reagował.

(ab)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne: Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66; 74-40-41

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek — 17—18).

WSZYSTKO O AIDS — 33-31-26 w godz. 15—7.

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

Pozostałe muzea nieczynne

* ▲ *

ZOO — czynne od 9 do 18, kasa do 17.

LUNAPARK (na Zdrowiu) czynny w godz. od 12 do zmroku, w wolne soboty i niedziele w godz. od 10 do zmroku.

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — „Między ustami a brzegiem pucharu" — pol. od lat 15 godz. 10, 12.30, 15.30, 18.30. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową: „Jak to się robi w Chicago" — USA godz. 21.15.

IWANOWO — „Mewy" — pol. od lat 15 godz. 13.30, 17.30, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Obcy — decydujące starcie" — USA od lat 15 godz. 15, 17.30; Film przedpremierowy z czytaną listą dialogową: „Jak to się robi w Chicago" — USA godz. 20.15

POLESIE — „Biały smok" — USA-pol. od lat 12 godz. 14.45, „Świadek mimo woli" — USA od lat 18 godz. 16.45, 19.

WŁÓKNIARZ — „Wierna rzeka" — pol. od lat 15 godz. 10, 13, 16, 19.

WOLNOŚĆ — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 17, 19.30, „Przyjaciel wesołego diabła" — pol. b.o. godz. 14.30

WISŁA — „Życie wewnętrzne" — pol. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30 20

ZACHĘTA — „Cienie śmierci" — jap. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

STUDIO — „Placówka" — pol. od lat 12 godz. 17, 19

STYLOWY — „Miłość szmaragd i krokodyl" — USA od lat 15, godz. 17, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Nadzór" — pol. od lat 18 godz. 18

DKM — Najpiękniejsze bajki świata — Iluzjon godz. 16, 18

OKA — „Żyć i umrzeć w Los Angeles" USA od lat 18 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30.

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 9 do 22 „Imperium kontratakuje" — USA od lat 12

HALKA — „Rodzina Leśniewskich" — pol. b.o. godz. 16, „C. K. Dezerterzy" cz. I i II — pol. od lat 18 godz. 18.

MŁODA GWARDIA — „Nieśmiertelny" — ang. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Zima w dolinie Muminków" — pol. b.o. godz. 12.15.

MUZA — „Jadzia" — pol. od lat 12 godz. 16; „Karatecy z Kanionu Żółtej Rzeki" — chiński od lat 15 godz. 18

1 MAJA — „Nie kończąca się opowieść" — RFN b.o. godz. 16; „Nad Niemnem" cz. I i II — pol. od lat 12 godz. 18

POKÓJ — „Błąd szeryfa" — NRD b.o. godz. 15; „Alabama" — pol. od lat 18 godz. 17, 19

ROMA — „Critters" — USA od lat 12 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; (seans zamknięty — godz. 12.30)

STOKI — „Dawne i nowe filmy polskie: „Pierścień i róża" — pol. b.o. godz. 16, „Komediantka" — pol. od lat 15 godz. 18.

ŚWIT — „Po deszczyku w czwartek" — radz. b.o. godz. 16; „Skorumpowani" — franc. od lat 15 godz. 18

TATRY — „Sposób na wakacje Bolka i Lolka" — pol. b.o. godz. 16, „Mistrzyni Wu Dang" — chiński od lat 15 godz. 17.30, 19.30.

SOJUSZ — „Powrót Jedi" — USA od lat 12 godz. 16, 18.15

ZŁOTA JESIEŃ — „Westerplatte" — pol. b.o. godz. 16

APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 148, Olimpijska 7 a Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 63, Aleksandrów — Kościuszki 4, Ozorków — Armii Czerwonej 67, Zgierz — Sikorskiego 16; Dąbrowskiego 10

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14).

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17—7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 w 68.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75, sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencji i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ (4000 m) zagospodarowaną poza Łodzią — sprzedam. Tel. 86-68-55. 6352-g

PLAC budowlany w dzielnicy Górna — sprzedam. Tel. 78-68-15. 6455-g

DOM parterowy z zabudowaniami gospodarczymi w Jeżowie, przy trasie Łódź — Rawa: (nadaje się na sklep, warsztat) — sprzedam. Listy „6472" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3-5.

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. 33-64-03. 6515-g

DZIAŁKĘ sprzedam 55-37-07 wieczorem. 19919-g

DOM z wygodami — sprzedam. 3 Maja 17. 20860-g

KUPNO-SPRZEDAŻ

SPRZEDAM — Rubina 202 kolor. Unitra 6105 czarno-biały. Tel. 55-68-96 po 16. 21884-g

TELEWIZOR kolorowy — sprzedam. 36-69-65. 6528-g

CZARNO-biały telewizor sprzedam. 51-32-59 po 16. 6465-g

TELEWIZOR czarno-biały sprzedam. Tel. 81-93-05. 6468-g

WZMACNIACZ wysokiej klasy — kupię. 31-96-50. 6470-g

FOTOAPARAT „Rectaflex" „Alpa", „Contax — Prvzmat" kupię. Listy 6518" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3-5

SYNTEZATOR „Alfa Juno 2" — sprzedam. 33-08-47. 6520-g

ODSPRZEDAM doniczki ceramiczne 16-14-12. tel. 57 29-36 6420-g

BIAŁY „Sirocco" Zender GTI (200 km/h) — sprzedam. Działkę budowlaną — kupię. Tel 86-37-82. 6503-g

KLEJ „Wikol" — kupię. 34-31-18. 6457-g

GRUBOŚCIÓWKĘ fabryczną kupię, tel. 84-63-67 (7—14) i 46-91-43. 7328-g

SIATKĘ ogrodzeniową — sprzedam. 33-08-47. 6521-g

OGARY — sprzedam. 36-20-57: 57-25-68. 6542-g

WYŻEŁKI szorstkowłose oraz dachówkę karpiówkę — sprzedam. Warszawska 52. 6467-g

RÓŻNE

„126p" (1983) — sprzedam. 36-08-54. 6456-g

DESKĘ rozdzielczą „126-p FL", telewizor czarno-biały 24 cale — sprzedam. Buczka 23-13. 21636-g

„126p" standard, liefting — odbiór natychmiast — sprzedam. Listy „6449" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3-5.

LOKALE

TRZYPOKOJOWE spółdzielcze — zamienię na dwupokojowe. Listy „21498" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MIESZKANIA — nieruchomości: pośrednictwo handlowe porady mgr Barycki 36-04-42. Kościuszki 93. 3792-g

POŚREDNICTWO kupna-sprzedaży mieszkań — nieruchomości. 22 Lipca 12 (11—17) mgr Kuźmiński, mgr Matuzalski. 5202-g

BRZEZINY — spółdzielcze M-3 zamienię na dwa razy M-1. Listy „6509" Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3-5.

NAUKA PRACA

ANGIELSKI — korepetycje. Stępkowska. 86-96-41. 22452-g

MATEMATYKA, fizyka, chemia. Wrzask 84-44-35 81-64-09. 21253-g

MATEMATYKA — Wiślarska 20-22 bl. 56 m. 104. Szumak. 6047-g

ZAOCZNE kursy korespondencyjne — kreśleń technicznych, kosztorysowania analizy i zestawień materiałowych — organizuje „Oświata". Pisemne informacje i wpisy: Kraków, ul. Spasowskiego 8. 4974-k

UCZNIA przyjmę. Zakład hydrauliczny 48-94-99. 22330-g

PODEJMĘ pracę po godz. 15 lub przyjmę chałupnictwo. 86-26-56. 6417-g

USŁUGI

TELENAPRAWA, 33-13-76, 33-16-76. Brzożowicz. 4592-g

TELEPOGOTOWIE Witkowski, 34-21-09. 17957-g

CYKLINOWANIE — lakierowanie (połysk, półmat, mat). Tel. 51-77-10 Jakson. 17445-g

WYCISZANIE drzwi, blacha, zamki, zapinki. 43-70-05. Przybylski. 20160-g

SEZAM — zabezpieczanie drzwi, ozdobne wyciszanie, montaż drzwi stalowych, skrytek sejfowych, systemów alarmowych. Instytucjom rachunki. 51-74-58. Kalinowski. 3931-g

WYCIĄGI nadkuchenne, wyciszanie drzwi harmonijkowe, zapinki, suszarki — instaluje Wojciechowski. 16-53-03. 20374-g

MYCIE okien, sprzątanie. Rachunki. 51-49-31 Kucharski. 4057-g

MYCIE okien, sprzątanie. Instytucjom. Prokopińska 32-74-13. 4751-g

PRALNIA bielizny „Śnieżka" zawiadamia, że zgłoszenia prania przyjmujemy na telefon: 51-80-73. Pokwitowania odbioru wyłącznie na druku firmowym. Zapraszamy. 6252-g

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, 74-73-24. Lewandowski. 6439-g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 86-49-95. Marciniak. 20318-g

ŚCINANIE drzew. Duda 74-26-29. 20585-g

AUTOPOMOC, holowanie. 51-77-46. Mochalski. 4853-g

ANALIZY lekarskie. Piotrkowska 204-210. Kulisiewicz. 5359-g

ELEKTRYCZNE odciągacze pokarmu, inhalatory ultradźwiękowe, wagi niemowlęce, ciśnieniomierze — wypożyczalnia Yousif. 32-35-03. 3421-g

KINESKOPY — regeneracja 57-33-00 Lubartowicz. 5058-g

COLOR — naprawa. 53-24-56. Muszyński. 19287-g

VIDEO — filmowanie uroczystości. 55-81-73. Olczak. 20312-g

PAL/SECAM przestrojenia inż. Robakiewicz. 78-94-08. Pierwiosnków 2. 19367-g

KONSERWACJA samochodów. Nadkola. Nowotki 144. Wójcik. 16602-g

ŻALUZJE zakładam. 51-87-83. Skrzypek. 20669-g

TĘPIMY robactwo, gryzonie. Gwarancja — Rachunki 52-03-14. Kowalik. 5824-g

PRZEWÓZ piasku — Włodarczyk. 57-22-84. 5115-g

DEKODERY PAL/SECAM instaluję. Inż. Hoff 57-12-33 (gwarancja). 2472-g

KUPNO

SKLEP z konfekcją damską i męską poszukuje dostawców. adres domowy 59-901 Zgorzelec ul. Mickiewicza 24 m. 5. Danuta Bitner. 343-P

POLITECHNIKA Łódzka unieważnia pieczątkę służbową o treści. Samodzielny referent ds. bezpieczeństwa i higieny pracy mgr inż. Irena Perzyna". 5349-k

UNIEWAŻNIA się zaginioną pieczątkę o treści: „Łódzki Park Kultury i Wypoczynku ul. Konstantynowska nr 28, 94-303 Łódź, tel. 36-68-96 identyfikator REGON 0149720". 5193-k

Z POWODU wyjazdu podaruję pudla. 87-43-08. 6416-g

SPÓŁDZIELCZY KLUB SPORTOWY „START" W ŁODZI

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY:

— na sprzedaż samochodu Fiat 125-p, nr fabryczny 214609, rok produkcji 1984, zużycie 50 proc., cena wywoławcza — 456 tys. zł,
— silnik iskrowy 115 C 076, nr fabryczny 908418, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 53 tys. zł.

Ww. samochód i silnik można oglądać w SKS „Start" w Łodzi, ul. Teresy 56/58.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 października 1987 roku o godz. 13 w siedzibie klubu w Łodzi, ul. Teresy 56/58.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do dnia przetargu w kasie klubu.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn oraz nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte pojazdu i silnika.

2105-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „MARKO"
Łódź, ul. Wólczańska 128

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż maszyn szwalniczych i pomocniczych:

1. Overlock firmy „Famad" kl 314, szt. 12.
2. Overlock „Textima" kl 8509, szt. 24.
3. Overlock „Textima" kl 8514, szt. 2.
4. Overlock prod ZSRR, kl 208, szt. 3.
5. Stebn. rekawiczarka „Ludwig" kl „B", szt. 1.
6. Stebn. „Posch-Primus", szt. 10.
7. Stebn. „Parkert" kl 71/3, szt. 1.
8. Stebnówka 2-linjowa „Singer" 212-6-141, szt. 1.
9. Stebn. łańcuszkowa „Textima" kl 8410, szt. 1.
10. Stebn. łańcuszkowa „Yamato" kl DV 1203, szt. 1.
11. Stebn. łańcuszkowa 2-śladowa „Textima" kl 8411/13, szt. 1.
12. Stebn. łańcuszkowa „Textima" kl 8410/1, szt. 2.
13. Ryglówka „Pfaff" kl 3334-30, szt. 1.
14. Zszywarka „Cleas" kl 8920, szt. 2.
15. Zyg-Zack 3-śladowy „Singer" kl 457-6-135, szt. 21.
16. Zyg-Zack 1-nitkowy zdobny „Pleiss" kl 8304, szt. 1.
17. Autolap „Mauser Special" kl CS 46.411, szt. 2.
18. Guzikarka Etykieciarka „Singer" kl 421-W-311-1317, szt. 1.
19. Obrębiarka 2-igłowa „Textima" kl 8410, szt. 1.
20. Prasa do przecinania kieszeni, prod. własna, szt. 1.
21. Urządzenie do wycinania kart żakardowych, prod. własna, szt. 1.
22. Łączarka „Textima" kl 8461, kl 8462, podz. 16" i 18".
23. Łączarka „Textima" kl 8466/3 podz. 10".
24. Nożyczki elektryczne S-52 „Panonia", szt. 14.
25. Tokarka prod. kraj., typ TUC, szt. 1.
26. Prasa mimośrodowa PMS 100, szt. 1.
27. Suszarka pionowa „Pegg", szt. 1.

Szczegółowy wykaz maszyn wraz z cenami wywoławczymi znajduje się w wydziale technicznym, tel. 36-82-40, adres jw.

Przetarg trwać będzie 2 dni, tj. 1—2 października 1987 roku w godzinach 8—14. Oględzin maszyn można dokonać 29—30 września 1987 roku w godzinach 9—13, poz. 1—24, Łódź, ul. Wólczańska 128, oddz. „A".

2116-k

TWP

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ w Łodzi, ul. Piotrkowska 68

ORGANIZUJEMY

początkowe, zaawansowane, tradycyjne, laboratoryjne (w tym również przyspieszone)

KURSY JĘZYKÓW:

angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego, a także konwersacyjne angielskiego oraz kursy przygotowujące do egzaminów państwowych i na wyższe uczelnie.

ZAPISY DOROSŁYCH w TWP, ul. Piotrkowska 68 (nad „Orbisem"), II p. codziennie (prócz sobót) w godz. 15—19, tel. 33-01-04.

ZAPISY MŁODZIEŻY w następujących ośrodkach nauczania: — ul Bratysławska 6a (DK „Karolew"), telefon 87-02-07, — ul Podhalańska 1 (DK „Romus") tel 43-66-39 po godz 13, — ul Rydzowa 5 (DK „Relax") tel 52-20-82, — ul Kopcińskiego 71 (ZSMech.) tel 74-14-04 74-60-62

Przyjmujemy zlecenia od instytucji i zakładów pracy na organizację kursów na ich terenie (w tym również od domów kultury).

1736-k

ZATRUDNIMY

- ZDUNA
  — istnieje możliwość otrzymania mieszkania zastępczego.
- Z-CĘ KIEROWNIKA ZAKŁADU GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ
  — wymagane wykształcenie średnie techniczne i uprawnienia budowlane.
- KIEROWNIKA ZAKŁADU POGRZEBOWEGO
  — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie.

Zgłoszenia przyjmuje Przedsiębiorstwo Komunalne w Sieradzu, ul. Targowa 30. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale służby pracowniczej, tel. 40-48.

Przedsiębiorstwo nie zatrudnia osób po samowolnym porzuceniu pracy i zwolnionych dyscyplinarnie.

KOMBINAT BUDOWNICTWA OGÓLNEGO „JEDYNKA"
Generalny Wykonawca Budowy Szpitala-Pomnika Matki Polki

zatrudni natychmiast:

- KIEROWNIKÓW budów — z uprawnieniami,
- KIEROWNIKÓW koordynatorów w dziale produkcji,
- ZASTĘPCĘ głównego księgowego,
- SPECJALISTÓW ds kosztorysowania,
- SPECJALISTĘ ds. kontroli jakości,
- SPECJALISTĘ ds. normowania,
- SPECJALISTĘ ds. zaopatrzenia,
- SPECJALISTĘ ds. osobowych,
- INSPEKTORA p.poż.,
- MAJSTRÓW budowlanych,
- MAJSTRA mechanika ds. utrzymania ruchu,
- KIEROWNIKÓW magazynów — magazynierów,
- CERAMIKÓW,
- MURARZY,
- TYNKARZY,
- CIEŚLI,
- STOLARZY,
- DEKARZY,
- BLACHARZY,
- MALARZY,
- BETONIARZY,
- ZBROJARZY,
- ŚLUSARZY,
- HYDRAULIKA z uprawnieniami na obsługę węzła cieplnego.

KOMBINAT ZAPEWNIA:

— wysokie zarobki wg zakładowego systemu wynagradzania
— wyjazdy na budowy eksportowe prowadzone przez kombinat w Libii i ZSRR (Gruzja, Estonia, Krym),
— możliwość zdobycia i podwyższenia kwalifikacji zawodowych,
— liczne świadczenia socjalne (m. in. wczasy w Bułgarii na zasadach wymiany między zakładami),
— zamiejscowym gwarantujemy miejsca w hotelu robotniczym I kategorii ze stołówką.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych — Łódź, ul Piotrkowska 55, tel 32-62-05 lub 32-91-40 wewn 204. Kandydaci spoza województwa łódzkiego muszą posiadać skierowania z terenowych wydziałów zatrudnienia. Kombinat nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy.

5166-k

Wyrazy szczerego współczucia

DOC. DR HAB. INŻ.

JERZEMU SZADOWSKIEMU

z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY z INSTYTUTU BARWNIKÓW PŁ.

KOLEŻANCE

JÓZEFIE KUSZTAL

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z GAM-ŁÓDŹ

Wszystkim Znajomym i Przyjaciołom, którzy w poniedziałek, 14 września 1987 roku podzielili nasz ból podczas pogrzebu

Ś. † P.

STANISŁAWA KORYŃSKIEGO

składamy serdeczne podziękowania.

RODZINA

---

dziś w radiu

PONIEDZIAŁEK, 21 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.15 C. d. relacji z Jeleniej Góry. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.30 C. d. relacji z Jeleniej Góry. 17.00 Europa w piosenkach. 17.30 Wektory. 17.50 Piosenki w jesiennych kolorach. 18.00 Wiad. 18.05 W oczekiwaniu na II etap reformy 18.20 Jazz i piosenka. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 C. d. relacji z Jeleniej Góry. 19.30 Radio — dzieciom „Tymoteusz i lokatorzy". 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Śladem interwencji. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 22.45 „Jakie to niemieckie" frag. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Mała Polihymnia. 22.00 Wiad. 22.05 Zbliżenia. 22.15 Kroniki Wędrówek Franciszka Liszta. 23.00 Dziennik. 23.30 Do słuchania we dwoje. 23.40 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Muzyka 12.25 Z nagrań Elli Fitzgerald. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Piotrkowskie muzy — aud. G. Papier (L). 13.20 Z malowanej skrzyni 13.30 Słynne arie. 14.00 Muzyczne koneksje. 14.30 Folklor na mapie świata. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Muzyka młodych 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 James Jones „Cienka czerwona linia" — odc. 38. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 Czas dla reportera" — aud. (L). 18.00 „Takty i fakty" — magazyn (L). 18.30 Wieczór w filharmonii. 21.15 Wiad. 21.20 Wieczorne refleksje. 21.25 Od ragtime'u do swingu. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny.

PROGRAM III

11.10 Archiwum jazzowe. 11.30 Są sprawy. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 „Kamienne pola" odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Mały wielki człowiek" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka włoska. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Bielszy odcień bluesa. 15.40 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 17.00 Serwis Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich. 18.00 Serwis Trójki. 18.05 Informacje sportowe. 18.15 Akcenty Trójki. 19.00 „Cichy Don" — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 „Kamienne pola" odc. 20.00 „Nie tylko dla orłów" — mag. rozrywkowy. 20.45 Klub Trójki — tel. 28-03-28 czynny w godz. 21—21.45. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 24 godziny w 10 min. 22.15 Warszawska Jesień. 22.45 Susan Sontag — Pomiędzy halucynacją a rzeczywistością. 23.00 Opera tygodnia — R. Wagner „Lohengrin". 23.15 Czas relaksu. 23.50 „Ty" odc. 12.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat. 12.00 Wiadomości. 12.05 40 lat z piosenką. 12.30 „Matysiakowie" odc. 13.00 „Aleksander, Ola, Olek". 13.25 Współczesne partytury. 14.00 Popołudnie młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka instrumentalna. 17.15 W trosce o przyszłość. 17.35 Muzyka instrumentalna. 17.45 Rozważania stylistyczne. 17.55 Co z reformą? 18.25 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki — A. Łaszowski „Literatura i styl życia". 19.45 Koncerty jazzowe. 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 Spotkanie z reportażem. 22.00 Akademia muzyki. 22.50 Gra o przyszłość. 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wiad. 23.35 Wieczorne peregrynacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA
PROGRAM I

16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla dzieci: „Zwierzyniec" oraz film z serii: „Zwierzaki, zwierzaki"
17.15 Teleexpress
17.30 „Tajemnice Morza Czerwonego" (3) — „Ucieczka" — serial przygodowy
18.20 Człowiek dla człowieka — magazyn PCK
18.30 Laboratorium — „Wszędobylski dźwięk"
18.50 Dobranoc — „Kot Leopold i piraci"
19.00 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Teatr Telewizji: Wacław Biliński — „Sylwia"
21.15 „Okrągły stół" — publicystyka ekonomiczna
21.45 Studio sport: Enduro '87 — Jelenia Góra
23.15 Telewizyjna lista przebojów muzyki poważnej
22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 „102" — magazyn kulturalno-muzyczny
18.00 Wiadomości (dla niesłyszących — L)
18.30 „Ryzyko" — teleturniej
19.00 „Rozstania" — program dla rodziców
19.30 Gwiazdy wielkiego sportu
20.00 Osądźmy sami
20.45 „Opus hominis" — film
21.00 Powtórka z historii — prezydent Ignacy Mościcki
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Goya" (3) — „Cayetana" — serial prod. hiszpańskiej

---

Ze smutkiem zawiadamiamy, że dnia 17 września 1987 r. zmarł, nasz najukochańszy Mąż, Syn, Tatuś, Dziadziuś

WŁODZIMIERZ KOWALIK

LAT 49.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się 22 września br. (wtorek) o godz. 12.30, na cmentarzu komunalnym Zarzew.

ŻONA z DZIEĆMI

W dniu 19 września 1987 roku zmarł, w wieku 89 lat

Ś. † P.

ROMAN KUSIAK

MISTRZ PIEKARSKI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 września br. (poniedziałek) o godz. 13, na cmentarzu rzym.-kat. na Zarzewie.

RODZINA

Z głębokim żalem żegnamy drogiego Kolegę, długoletniego kierownika Przychodni Specjalistycznej ZOZ Łódź-Polesie, al. Kościuszki 48

Ś. † P

DR MED.

ROMANA MICHALSKIEGO

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

PRACOWNICY PRZYCHODNI SPECJALISTYCZNEJ.

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszej jedynej i najukochańszej Córki

EWUNI PIESTRZENIEWICZ

serdeczne podziękowania całej Rodzinie. Jej najbliższym Przyjaciołom, Koleżankom i Kolegom, Znajomym i Sąsiadom, a szczególnie tym, którzy okazali nam tyle serca i pomocy w ciężkich dla nas chwilach składają

RODZICE

Szombierki Bytom - ŁKS 0:2 (0:1)

Profesorze jak pan to zrobił?!...

(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA)

0:1 — Chojnacki (32 min.), 0:2 — R. Robakiewicz (75 min.).
SZOMBIERKI: Karpiuk — Padlikowski, Mazik, Gruszka, Mirek — Szewczyk, Książek, Lissek, Krauze (od 70 min. Sysiak) — Cygan, Łuczak.
ŁKS: Bako — Różycki, Wenclewski, Kruszankin, Ogrodowicz — Chojnacki, Zygarek (od 70 min. Soczyński), Więzik, Ziober — R. Robakiewicz, Terlecki.

Piłkarze tak jak wielu z nas, są przesądni. Nic więc dziwnego, że wyprawa do Bytomia musiała przebiegać podobnie jak eskapada na zwycięską potyczkę do Lubina. W klubowym autokarze każdy więc zajął przypisane mu od dawna miejsce. Najmłodsi z tyłu „seniorzy" z przodu. W sosnowieckim „Novotelu" natomiast, na półtorej godziny przed wyjazdem do Bytomia kierownik drużyny, były jej piłkarz — **Grzegorz Ostalczyk** obejrzał dokładnie trenera **Leszka Jezierskiego** Marynarka, krawat koszula takie same jak podczas pobytu w stolicy polskiej miedzi. Można więc było wyruszyć na stadion Szombierek.

Wśród miejscowych działaczy przyjazd byłego lidera wywołał zrozumiałe poruszenie. Człowiek odpowiedzialny za łożę honorową nerwowo dopytywał się porządkowego: — Czy pan zna z widzenia wszystkich dyrektorów? A kiedy usłyszał pozytywna odpowiedź poszedł dopilnować innych spraw. Nie ma czemu dziwić się, wszak szefowie przedsiębiorstw wchodzących w skład Bytomsko-Rudzkiego Gwarectwa Węglowego chcieli na własne oczy przekonać się jak fedruja na boisku piłkarze i czy warto ich finansować.

W trenerskim pokoju krótką rozmowę ucięli sobie obaj szkoleniowcy. **Zbigniew Myga** przypomniał że ostatni mecz ligowy na tym stadionie zakończył się zwycięstwem łódzkiej jedenastki, zaś **Leszek Jezierski** przyjął to do wiadomości, choć myślami był już na boisku podobnie jak sprawiający wrażenie lwa w klatce — **Andrzej Pyrdol.** Za półtorej godziny miano okazać się, czy jego obserwacje poczynione podczas spotkania Szombierki — Śląsk potwierdziły się.

A potem rozpoczęła się kolejna ligowa potyczka jedenastki z al. Unii. Gdyby ktoś „Napoleonowi polskiego futbolu" zaproponował w tym momencie zwycięstwo różnicą dwóch bramek ten „w ciemno", bez wahania „kupiłby" taki właśnie wynik. A po meczu długo rozpamiętywano, dlaczego nie można było wygrać za trzy punkty. Zanim jednak przyszedł czas na takie refleksje gospodarze występujący bez czterech zawodników podstawowego składu (kontuzje) mocno przycisnęli łódzki zespół. W 5 minucie ładna akcja popisali się **Lissek z Cyganem.** Ten ostatni znalazł się kilka metrów przed **Bako**, a ten popisał się znakomitym refleksem i wybił piłkę na rzut rożny. W dwie minuty później **Lissek** z kolei próbował zaskoczyć bramkarza ŁKS strzałem z odległości 30 metrów. Piłka zmierzała w kierunku „prawego okienka", ale jej lot znów przeciął Bako wspaniałą paradą. Brawo! Wpadł on w rytm gry i to dobrze ponieważ jego koledzy nie potrafili znaleźć właściwej recepty na przeciwników. Obserwowaliśmy ponadto twardą, męska walkę, w niektórych jednak momentach niezgodną z przepisami. A przecież na dwa tygodnie przed przyjazdem na Śląsk słyszałem że obie jedenastki miały solidarnie obdzielić się punktami. Widać puścił w obieg tę plotkę ktoś kto niezbyt dobrze życzył drużynie ŁKS. A tymczasem w 10 min. **Ziober** ostro protestował. **Padlikowski** nie przebierając w środkach zaznaczył na udzie łódzkiego pomocnika ślad korków. Prowadzący w sumie bardzo dobrze te zawody — J. Eksztajn nie zareagował. Rozeźliło to łódzkiego zawodnika do tego stopnia że kiedy po krótkim zabiegu powrócił na plac gry, wdał się w bezpardonową walkę z... **Krauzem** — Przecież to nie ten go faulował — zgodnie orzekli obserwujący mecz dziennikarze. Po końcowym gwizdku sędziego okazało się jednak że przyczyną tak gwałtownego zachowania się Ziobera był piłkarz Szombierek. Przy przewracaniu go na ziemię dodatkowo.. szczypał go w bok. Czyżby pierwszy boiskowy pieszczoszek?...

W 19 min goście po raz ostatni przekonali się, że strach ma wielkie oczy. **Kruszankin**, który powoli przypomina sobie że występował już kiedyś na pozycji stopera usiłował „sprawdzić główką" swojego kolegę stojącego pomiędzy słupkami bramki Dobrze, że Bako ma 190 cm wzrostu i dobrze, że **Wenclewski** od kilku tygodni znajduje się w dużej piłkarskiej dyspozycji. Od tego też momentu wkomponowali się również w zespół boczni obrońcy: **Ogrodowicz i Różycki.** Zwłaszcza ten pierwszy, który miał wiele kłopotów z upilnowaniem szybkiego **Cygana.**

Uwidoczniło się powoli większe piłkarskie doświadczenie łodzian, przewaga pod względem technicznego wyszkolenia oraz duża umiejętność rozwiązywania boiskowych sytuacji. Manewr trenerski z przesunięciem **Terleckiego** do ataku a cofnięciem **Więzika** do pomocy, powoli święcił triumfy. **Wreszcie w 32 min. ŁKS obejmuje prowadzenie. Więzik „rozprowadził" obrońców gospodarzy i podał piłkę w tempo Chojnackiemu. Ten po szybkim biegu, mimo asysty Mazika, umieścił ją w siatce.** Trener „olimpijskiej" **Zdzisław Podedworny**, obecny na stadionie poderwał się z miejsca i z uśmiechem na twarzy bił brawo. Filmowa akcja, dwa podania. To jest to, o co chodzi w futbolu, a ponadto szkoleniowiec reprezentacji musiał cieszyć się, że nie zawiódł się na dwóch zawodnikach ŁKS, występujących w jego drużynie..

Na 5 minut przed zakończeniem pierwszej połowy podopieczni **Leszka Jezierskiego** mogli prowadzić już 2:0. **Chojnacki** dokładnie dośrodkował piłkę na pole karne. Wyskoczył do niej **R. Robakiewicz**, lecz nie trafił jej dokładnie Piłka ześlizgnęła się po poprzeczce Gdyby pozostawił ją będącemu w lepszej sytuacji **Różyckiemu?...**

W drugiej połowie wszystkie oczy zwrócone były tylko na jednego piłkarza. Stanisław Terlecki miał swój wielki dzień. To był po prostu teatr jednego aktora. W 54 min. po kilku efektownych zwodach znalazł się on w odległości 12 metrów przed bramkarzem. Strzelił mocno lecz prosto w Karpiuka, który tylko wystawił ręce by odbić piłkę przed siebie. W 73 min. w głównej roli wystąpił znów duet Chojnacki — Więzik Ten pierwszy chciał się zrewanżować koledze za dobre podanie przy pierwszym golu. Więzik strzelił z półobrotu, lecz bramkarz Szombierek instynktownie wybił piłkę w pole. I wreszcie nadeszła 75 min. spotkania. Terlecki rozpoczął rajd od środka boiska. Minął w imponującym tempie i stylu trzech rywali. Jakby mu tego było mało, ograł jeszcze jednego i bramkarza i podał piłkę do będącego przed pustą bramką R. Robakiewicza. Ten tylko dopełnił formalności. Kibice oniemieli. Widziałem to wszystko dokładnie ale jak pan to zrobił „futbolowy profesorze"?!...

ŁKS do końcowych minut atakował, lecz trzeciego gola nie zdobył. Może brakło siły, a może po prostu finezji przy rozgrywaniu ofensywnych akcji. Przeciwnicy co chwilę zwracali się do sędziego, by przerwał zawody, bo w tym dniu mieli naprawdę dość piłki nożnej. A ŁKS wrócił na stare pozycje, czytaj (nie w „Rzeczypospolitej") na pozycję lidera...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Widzew — Pogoń Szczecin 2:0 (0:0)

Zasłużone zwycięstwo i awans w tabeli

1:0 — Cisek (43 min.), 2:0 — Putek (67 min.).
WIDZEW: Bolesta — Kamiński, Przybyś, Cisek, Świątek — Myśliński, Szulc (od 46 min. Wraga), Iwanicki, Putek — Młynarczyk, Chałaśkiewicz.
POGOŃ: Szczech — Kuras, J. Sokołowski, K. Sokołowski, Urbanowicz — Cyzio, Benesz, Ostrowski, Krzystolik (od 68 min. Chwedczuk) — Hawrylewicz, Leśniak.
Żółte kartki: Świątek (Widzew) i Ostrowski (Pogoń).
Sędziował: T. Diakonowicz (Warszawa), widzów 10 tys.

Jesienią Pogoń wygrała 3:1 w Łodzi, a jednym z bohaterów meczu był król strzelców ekstraklasy — Leśniak. Gospodarze przystąpili więc do sobotniego meczu z niemałą dozą ostrożności i respektu wobec rywala. Ale i Pogoń rozpoczęła grę asekuracyjnie. Oba zespoły lansowały tę samą taktykę: czujna gra w obronie i drugiej linii oraz kontrataki.

Przyszło więc widzom oglądać nieciekawe akcje, mało interesujące rozegrania piłek, biegające po boisku pary (np. Świątek — Hawrylewicz, Cisek — Leśniak). Były i momenty, że kibice wybuchali salwami śmiechu, oglądając nieporadne w wielu fragmentach gry poczynania obu drużyn. Ale były i inne sytuacje. **W 22 min. Leśniak zaprzepaścił sytuację o jakiej marzy każdy napastnik. Siedem minut potem Kamiński „przeegzaminował" swego bramkarza, ale Bolesta zdołał wybić piłkę nad poprzeczkę. Potem jeszcze Myśliński popisał się silnym strzałem, który „skosił" J. Sokołowskiego i powtórnie Leśniak próbował zaskoczyć Bolestę. Ale bramki nie padły.**

Pierwszy gol padł dla Widzewa po znakomitym strzale Ciska. Łódzki obrońca przypomniał, że niegdyś był napastnikiem. Piłka uderzona przez niego z 30 metrów poszybowała do siatki obok zaskoczonego Szczecha. Bramkarz Pogoni nie miał w sobotę dobrego dnia, bowiem zachował się jak nowicjusz w momencie strzału Putka, przepuszczając piłkę pod pachą. Utrata drugiej bramki całkowicie „ugotowała" szczecińskich piłkarzy. Bronili się jak mogli, aby nie dopuścić do przegranej za 3 punkty. Raz po raz widzewiacy egzekwowali rzuty rożne, ale kolejna bramka już nie padła. Raz jeszcze popełnił błąd Szczech (działo się to na 8 minut przed końcem meczu), ale J. Sokołowski wybił piłkę z linii bramkowej.

Mecz nie był więc doskonałym widowiskiem piłkarskim. W grze Pogoni widać było zmęczenie środowym meczem pucharowym z Veroną. Zwycięstwo Widzewa zasłużone, dające łódzkiej drużynie awans w tabeli na drugie miejsce wraz ze Śląskiem (obie drużyny mają identyczny dorobek. Cieszy mnie zwycięstwo, ale bardziej byłbym zadowolony, gdybyśmy je odnieśli przy doskonałej grze rywala - powiedział O. Łenczyk.

WIESŁAW WRÓBEL

Widzew — Pogoń 2:0 (0:0),
Szombierki — ŁKS 0:2 (0:1),
Lechia — Bałtyk 0:0,
GKS — Górnik Wałb. 2:0 (1:0),
Legia — Zagłębie 1:0 (1:0),
Lech — Górnik 2:0 (1:0),
Śląsk — Olimpia 1:1 (1:1),
Jagiellonia — Stal 1:1 (0:1).

1. ŁKS	8	14	14—5
2. Śląsk	8	12	11—5
WIDZEW	8	12	11—5
4. Górnik Z.	8	12	16—11
5. Lech	8	10	10—7
6. GKS Kat.	8	9	11—9
7. Legia	8	8	11—10
8. Szombierki	8	8	5—5
9. Pogoń	8	8	10—11
10. Lechia	8	7	4—7
11. Jagiellonia	8	6	7—9
12. Olimpia	8	6	8—11
13. Bałtyk	8	6	5—8
14. Zagłębie L.	8	4	4—9
15. Stal St. W.	8	4	7—13
16. Górnik Wlb.	8	2	3—12

W 9 kolejce (27 września) grają: ŁKS — JAGIELLONIA, ZAGŁĘBIE — WIDZEW, Olimpia — Legia, Pogoń — GKS Katowice, Górnik Wlb. — Lechia, Bałtyk — Lech, Górnik Z. — Szombierki, Stal. St. W. — Śląsk.

Sukces łódzkich kierowców

Sukcesem załogi Olsztyńskiego Automobilklubu „Stomil" i Automobilklubu Łódzkiego **Marian Bublewicz — Jacek Wypych** zakończył się XXXV Rajd Wisły — FSM, będący czwartą eliminacją do rajdowych samochodowych mistrzostw Polski. Pod nieobecność **Andrzeja Kopera** (Automobilklub Rzemieślnik Warszawa) i zeszłorocznego zwycięzcy **Mariusza Kostrzaka** (Automobilklub Śląski) załoga olsztyńskiego górowała wyraźnie, demonstrując dobrą technikę jazdy i świetne przygotowanie samochodu „Polonez 2000", i wyprzedzając załogę **Lech Orski** (Automobilklub Morski Gdynia) i **Leszek Wójcik** (Auto-Moto Łódź) na „Volkswagenie Golfie GTI" i **Ryszarda Adamka — Jana Bronikowskiego** (Automobilklub Krakowski) na „Polonezie 2000".

Rajd był bardzo trudny i prowadził beskidzkim szosami na trasie 419 km, na której było aż 19 odcinków specjalnych. Dwukrotnie też rozgrywano próbę prędkości na torze fabrycznym FSM w Tychach Z 68 startujących załóg, rajd ukończyło tylko 48.

W poszczególnych klasach zwyciężyli: klasa B 21 — M. Bublewicz — J. Wypych — 5046 pkt., klasa B 31 — L. Orski — L. Wójcik — 5175 pkt., klasa A 14 — P. Przybylski — M. Wisławski — 5481 pkt., klasa A 12 — W. Kramarz — A. Mociek — 6002 pkt., klasa 11 — R. Kępka — A. Mazurek — 5972 pkt., klasa NO 2 — K. Wańkowski — J. Cieślak — 5893 pkt., klasa NO 1 — K. Koczur — T. Gasiński — 6570 pkt.

(asz.)

Piąte miejsce Piotrcovii

W ekspresowym tempie piłkarki ręczne rozegrały mecze pierwszej rundy ekstraklasy. Druga rozpocznie się dopiero w przyszłym roku, bowiem jesienią tego roku reprezentacja przygotowywać się będzie do mistrzostw świata grupy „B". Zwycięzca tego turnieju uzyska prawo startu w przyszłorocznym turnieju olimpijskim. Także na mistrzostwach świata wystąpi nasz młodzieżowy zespół, który bronić będzie brązowego medalu.

Zespół beniaminka ligi — Piotrcovii rozgrywał swój ostatni mecz w Katowicach, gdzie jego przeciwnikiem był tamtejszy AZS. **Nikłe zwycięstwo odniosły akademiczki 23:22 (11:10).** Najwięcej punktów dla Piotrcovii zdobyła: **Ściepiek 6 oraz Laskowska i Szafnicka po 4.** Młody zespół z Piotrkowa, jak widać po dotychczasowych spotkaniach pierwszej rundy rozgrywek, słabiej spisuje się w meczach wyjazdowych. Zajmuje aktualnie piąte miejsce w tabeli, co można uznać za dobre osiągnięcie. W perspektywie jest ogromna szansa na to, by przedłużyć swój pobyt w gronie pierwszoligowców na przyszły sezon.

WYNIKI: Start Gdańsk — Ruch Chorzów 25:17 (14:10) Pogoń Szczecin — Otmet Krapkowice 37:13 (19:8), AKS Chorzów — Ślęza Wrocław 20:20 (9:11), Cracovia — AZS Wrocław 24:17 (9:10), AZS Katowice — Piotrcovia 23:22 (11:10).

1. Cracovia	16:2	227—188
2. AKS Chorzów	15:3	213—191
3. Ślęza	12:6	220—207
4. Start Gdańsk	10:8	207—199
5. **PIOTRCOVIA**	**8:10**	**209—217**
6. Otmet	8:10	202—235
7. Pogoń Szczecin	6:12	209—205
8. AZS Wrocław	6:12	186—185
9. Ruch	6:12	196—196
10. AZS Katowice	3:15	191—237

(sz.)

W SKRÓCIE

JEŹDŹCY POLSCY zajęli drugie miejsce w końcowej klasyfikacji mistrzostw Europy juniorów w WKKW. Mistrzostwo Europy zdobyli reprezentanci RFN, a brązowy medal przypadł ekipie Francji.

W I RUNDZIE Pucharu Europy w piłce ręcznej kobiet Cracovia wygrała z angielskim zespołem Wakefield Metros 30:11.

NA ZAWODACH w Seulu reprezentant ZSRR G. Umaras ustanowił rekord świata w wyścigu torowym na 4 km (tor otwarty) uzyskując rezultat 4.31.160.

B. JOHNSON w Monaco wygrał bieg na 100 m, osiągając przy przeciwnym wietrze 10,16 sek. i wyprzedzając F. Pavoniego (Włochy) 10.31.

„ZŁOTA JESIEŃ" W STRUGACH DESZCZU

Deszczowa aura pokrzyżowała szyki organizatorom „Złotej polskiej jesieni". Nie można było nawet rozgrywać spotkań finałowych na raty. W tej sytuacji przeniesiono imprezę do hali Mery.

Dopiero po prawie dwóch godzinach wyłoniono zwycięzcę w grze singlowej. **Został nim A. Vysand (ZSRR), pokonując swego rodaka J. Kroczko 6:1, 2:6, 7:6.**

Trzech radzieckich tenisistów i Brazylijczyk japońskiego pochodzenia Fukurusho wystąpiło w półfinale warszawskiego turnieju „Złotej polskiej jesieni". Kroczko zwyciężył bez kłopotu Brazylijczyka 6:4, 6:0, a Vysand — Gabrisidze 6:4, 6:2.

Sympatykom tenisa obecnym na trybunach kortów stołecznej Legii pozostało tym razem emocjonowanie się grą dwójki łódzkiego MKT. **M. Kośka** wraz z **M. Lewandowskim** pokonali w półfinale Amerykanina Mansona i Holendra Van Ekerana 7:5, 7:5. W drugim meczu półfinałowym radziecki duet Vysand — Kroczko zwyciężył W. Kowalskiego i grającego z nim Włocha Cappelliniego 4:6, 6:4, 6:4.

W finale debla para łódzkiego MKT M. Kośka — M. Lewandowski przegrała z radzieckim duetem Vysand — Kroczko 3:6, 1:6.

Na ligowej macie

W Piotrkowie odbył się turniej trzeciej rundy indywidualnej ligi zapaśniczej w stylu klasycznym. Niespodzianką była porażka byłego mistrza świata A. Maliny (Legia) z P. Rozenbajgerem (GKS Katowice), oraz zwycięstwo **P. Stępnia** (Piotrcovia) nad brązowym medalistą MŚ w br., katowiczaninem J. Kopańskim.

* * *

W Rzeszowie, w półfinałowym turnieju drużynowych MP w stylu wolnym triumfowali zapaśnicy Stali przed GKS Tychy i Lotnikiem Wrocław. **Finałowy turniej odbędzie się 12—13 października także w Rzeszowie.**

W półfinale rozegranym w Zgierzu zwyciężyła stołeczna Gwardia przed Borutą (zgierski zespół pokonał Górnika Zabrze 6:4 i przegrał z Gwardią 4:6).

Wszystkie walki wygrał T. Kupis, a wychowanek Budowlanych Łódź (obecnie Gwardia W-wa) — A. Kubiak pokonał niespodziewanie wicemistrza świata M. Skubacza (Slavia Ruda Śl.). **(w-w)**

Z piłkarskich boisk Europy

BUNDESLIGA. Wyniki ekstraklasy piłkarskiej RFN (9 kolejka): FC Homburg — Eintracht F. 5:2, Waldhof M. — FC Koeln 0:0, Bayer U. — FC Kaiserslautern 3:1, Borussia D. — Schalke 04 4:1, Bayer L. — Hannower 96 2:0, VfB Stuttgart — SC Karlsruhe 2:2, FC Nuremberg — Borussia M. 3:0, Bayern M. — Werder B. 2:1, Hamburger SV — VfL Bochum 2:2.

CZOŁÓWKA TABELI: 1. Werder Brema — 14 pkt., 2. FC Koeln — 14, 3. Borussia M. — 13 pkt.

FRANCJA. Wyniki 11 kolejki ekstraklasy: St. Etienne — Toulouse 2:0, Bordeaux — Cannes 3:3, Toulon — Monaco 0:0, Nantes — Le Havre 2:0, Lille — Niort 0:1, Nice — Lens 0:1, Matra Racing Paris — Auxerre 1:0, Brest — Montpellier 4:0, Metz — Marseilles 3:1, Laval — Paris St. Germain 2:0.

Czołówka tabeli: Monaco — 16 pkt., Niort — 13 St. Etienne — 13, Bordeaux — 12, Nantes — 12 oraz Metz — 12 pkt.

WŁOCHY. Wyniki 2 kolejki ekstraklasy: Como — Inter Mediolan 1:2, Empoli — Juventus 0:2, AC Milan — Fiorentina 0:2, Napoli — Ascoli 2:1, Pescara — Pisa 2:1, AS Roma — Cesena 2:0, Torino — Sampdoria 4:1, Verona — Avellino 4:1.

Czołówka tabeli: 1. Naples — 4 pkt. 2. Pescara — 4, 3. Verona — 3, AS Roma — 3, Fiorentina — 3 pkt.

ANGLIA. W jedynym rozegranym w niedzielę meczu ekstraklasy piłkarskiej Anglii FC Liverpool odniósł wysokie zwycięstwo, pokonując na wyjeździe Newcastle 4:1. Po tej wygranej Liverpool awansował na trzecią pozycję w tabeli, mając tylko 3 pkt. straty do lidera, Queens Park Rangers, ale o dwa mecze mniej.

Włókniarz Pabianice - Igloopol 1:0 (1:0)

Znów efektowny gol

1:0 — J. Rutkowski (39 min.).
WŁÓKNIARZ: Stefańczyk — Leszczyński (od 89 min. Szałecki), Bąkiewicz, Jacek, Urbaniak — S. Wojciechowski, M. Wojciechowski, J. Rutkowski, Sowiński — Gostyński (od 81 min. A. Rutkowski), Rosiński.

Żółte kartki otrzymali: **Szybist** (Igloopol) i **Sowiński** (Włókniarz).

Pabianicka jedenastka wyspecjalizowała się w zdobywaniu efektownych goli i co najważniejsze, dających jej ligowe punkty. W minioną sobotę podejmowała na własnym boisku nie pokonany do tej pory zespół Igloopolu Dębica, a efektownym strzałem popisał się najlepszy na boisku, kapitan drużyny gospodarzy — **Jerzy Rutkowski. W 39 minucie spotkania kapitalnym wolejem z 16 metrów umieścił piłkę w siatce. Bramkarz gości mógł jedynie śledzić wzrokiem lot piłki...**

Mecz stał na niezłym poziomie, a przewagę posiadali pabianiccy piłkarze. Igloopol prowadzony przez swego byłego szkoleniowca (ostatnio Motor) — **Jana Złomańczuka** ograniczał się do obrony własnego przedpola bramkowego i usiłował wyprowadzać szybkie kontrataki. Może i ta taktyka święciłaby triumf gdyby nie to, że przed linią pola karnego przeciwnicy, nie wiedzieć czemu, zwalniali tempo akcji.

Gospodarze mogli osiągnąć większy cyfrowo sukces, ale wielokrotnie zawodzili w podbramkowych sytuacjach. Najdogodniejszą okazję zmarnował w 23 min. spotkania **Gostyński**, który nie potrafił z kilku metrów celnie strzelić. Pabianicki zespół nadal zatem w ścisłej czołówce tabeli drugiej grupy drugiej ligi. Oby tak dalej!... **(szym.)**

WYNIKI GRUPY I: Zagłębie Wałbrzych — Piast Gliwice 1:0 (0:0), Zawisza — Stal Stocznia 2:0 (1:0), Urania Ruda Śl. — Gwardia Warszawa 0:1 (0:0), Odra Opole — Stilon 0:1 (0:1), Ślęza Wrocław — Odra Wodzisław 0:1 (0:0), Polonia Bytom — Piast Nowa Ruda 1:1 (1:0), Radomiak — Ruch 0:0, Stoczniowiec — GKS Jastrzębie 0:2 (0:0).

1. Piast N. R.	7	13	11—4
2. Ruch	7	13	10—3
3. Jastrzębie	7	12	14—4
4. Ślęza	7	10	7—2
5. Polonia	7	9	12—7
6. Odra O.	7	7	10—9
7. Zagłębie W.	7	7	8—7
8. Odra W.	7	7	9—9
9. Gwardia W.	7	7	3—4
10. Zawisza	7	6	8—9
11. Stilon	7	6	3—5
12 Radomiak	7	5	4—9
13. Urania	7	4	4—10
14. Stal Stocznia	7	4	8—8
15. Piast G.	7	2	3—8
16. Stoczniowiec	7	0	3—13

WYNIKI GRUPY II: Włókniarz Pabianice — Igloopol 1:0 (1:0), Hutnik Kraków — Resovia 0:2 (0:1), Broń — Górnik Knurów 0:0, Stal Rzeszów — GKS Bełchatów 3:0 (0:0), Gwardia Szczytno — Wisła Kraków 2:2 (1:1), Zagłębie Sosnowiec — Stal Mielec 3:1 (2:1), Motor — Olimpia Elbląg 2:2 (2:0), Błękitni — Avia 0:1 (0:0).

1. Broń	7	11	8—2
2. Zagłębie S.	7	11	7—2
3. Stal M.	7	11	9—6
4. Górnik	7	10	9—3
5. **WŁÓKNIARZ**	**7**	**10**	**8—3**
6. Igloopol	7	9	7—3
7. Resovia	7	7	7—7
8. Stal Rz.	7	6	9—10
9. Hutnik	7	6	7—8
10. Gwardia Sz.	7	6	7—9
11. Motor	7	5	8—11
12. Olimpia E.	7	5	5—8
13 Avia	7	5	3—7
14. Błękitni	7	3	6—11
15. Wisła	7	4	6—8
16. **BEŁCHATÓW**	**7**	**2**	**4—10**

Stal Rzeszów-GKS Bełchatów 3:0 (0:0)

I tę pigułkę trzeba przełknąć

1:0 — Czyrek (67 min.), 2:0 — Szeliga (76 min.), 3:0 — Czyrek (78 min.).
GKS: Piasecki — Flis, Romański, Kukulski, Banaś — Karolak, Gajewski, Karbownik, Marchwiński — Fajek, Berent (od 46 min. Cukiernik, od 87 min. Szarpak).
Żółtą kartkę otrzymał: Karbownik.

Przez godzinę nic praktycznie nie działo się na boisku. Goście bronili dostępu do własnej bramki, zwalniali tempo akcji i sprawiali wrażenie drużyny, którą w pełni satysfakcjonowałby rezultat remisowy. Gospodarze, jak się później okazało, „uśpili" jednak górniczą jedenastkę. Ci zaś bacznie śledzili ruchy rozgrywającego **Wojdaszki** (były piłkarz Radomiaka), który usiłował wyrobić kolegom dobre pozycje do strzelenia gola. W pewnym momencie przyspieszył on tempo akcji swego zespołu i zanim goście się otrząsnęli, w ciągu dosłownie dziesięciu minut stracili trzy gole i... jeden punkt. Pierwsza i trzecia bramka zawinione zostały przez defensywę GKS. Jak można było pozwolić na to by **Czyrek** znalazł się sam na sam z bramkarzem Piaseckim i to dwukrotnie? Drugi gol obciąża z kolei konto młodego bełchatowskiego bramkarza.

Po utracie trzeciej bramki goście rzucili się do odrobienia strat. Brakło jednak czasu na to, by zmniejszyć rozmiary porażki. GKS wystąpił bez kontuzjowanych braci Surlitów — **Krzysztofa i Wiesława, Żymańczyka, Drapińskiego, Krawca** (kontuzje) oraz **Maka** (kara za czerwoną kartkę). Nie usprawiedliwia to jednak w żadnym stopniu porażki i to jeszcze w takich rozmiarach. Co zrobić, żeby zespół lepiej grał i gromadził na swym koncie punkty?...

(szym.)

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE
7, 9, 16, 21, 23, 32
dod. 8

II LOSOWANIE
4, 6, 19, 22, 30, 45

LIGA ANGIELSKA

Arsenal — Wimbledon 3:0
Charlton — Luton 1:0
Chelsea — Norwich 1:0
Coventry — Nottingham 0:3
Derby — Sheffield W. 2:2
Everton — Manchester U. 2:1
Oxford — Queens P. 2:0
Watford — Portsmouth 0:0
West H. — Tottenham 0:1
Bradford — Blackburn 2:1
Huddersfield — Aston V. 0:1
Ipswich — Swindon 3:2
Middlesbrough — Leeds 2:0